



nr indeksu 338907  
ISSN 1232-6534  
PKWiU 58.14.11.0

Cena detaliczna  
**2,50 zł**  
w tym VAT 5%

Nakład 4300 egz.

**www.tygodniksanocki.eu**

## Rankingi pełne niedosytu



str. 3

## Głupota pod napięciem



str. 8

## Jak zrobić perłę z Karmelu



str. 8

## Złoty hat - trick młodzieży



str. 16

# Karetka nie taksówka

W dawnych czasach życie było znacznie prostsze. Dla pacjenta także. Na złą krew cyrulik przystawiał mu pijawki, na ranę kładł chleb zgniatany z pajęczyną, a z rwącym zębem wysyłał do kowala – chyba że sam dobrze się zaparł... A przy okazji jeszcze ostrzygł, ogolił, wykapał... Dziś mamy nowoczesne terapie, specjalistyczne kliniki i wykształconą kadrę medyczną, czyli tzw. służbę zdrowia. Ale ta pacjentowi bynajmniej nie służy. Dlaczego? Bo po 23 latach transformacji bardziej od niego jest chora.

lek. med. Jolanty Czekierdy-Stamenkovic, w tej sytuacji powinien go zapewnić lekarz POZ.

### Kontrakt rzecz święta

– Ale tylko w ramach posiadanego kontraktu. A ja mam kontrakt od poniedziałku do piątku

kontrakty – była to kula u nogi. Wystarczyła jednak zmiana ministra i większe pieniądze, aby stała się dochodową – konkluduje dyrektor Adam Siembab.

Pewnych rzeczy nie da się już odwrócić. Nie ma zresztą ta-



Ten zawód wymaga nie tylko rozległej wiedzy, ale także zdecydowania i odporności na stres. Ratownicy medyczni Paweł Ścibor i Tomasz Fuksa oraz kierowca-ratownik Wiesław Rokita doskonale to wiedzą.

### JOANNA KOZIMOR

joanna-kozimor@wp.pl

System, w którym pacjent odsyłany jest od drzwi do drzwi niczym namolny klient; na wizytę u specjalisty lub zabieg czeka tygodniami; nie ma szans skorzystania w niedzielę z transportu sanitarnego; musi rozwiązywać dylematy dotyczące zasadności wezwania Pogotowia Ratunkowego, jest karykaturą opieki zdrowotnej.

Takie sytuacje są codziennością polskiego pacjenta, także w Sanoku. Wiele osób nie potrafi odnaleźć się w nowym systemie, w którym na rynku działa wielu różnych świadczeniodawców i każdy podpisuje kontrakt z NFZ na inny rodzaj usług. Miejski ZOZ, w skład którego wchodzi przychodnie rejonowe, zajmuje się podstawową opieką zdrowotną. Przychodnie specjalistyczne, szpital i Pogotowie Ratunkowe to zupełnie inna jednostka podległa powiatowi. Na rynku jest też wiele prywatnych gabinetów, które także podpisują kontrakty z NFZ. Efekt jest taki, że kto inny świadczy usługi związane z medycyną rodzinną, kto inny zajmuje się leczeniem specjalistycznym, a jeszcze kto inny opieką nocną i świąteczną (Acamar). Powoduje to spore zamieszanie wśród zupełnie zdezorientowanych pacjentów, doprowadzając też do konfliktów między ZOZ-ami. Tak jak w przypadku schorowanego mężczyzny, do którego rodzina wezwała karetkę, licząc, że ta zawiezie go na oddział, gdzie miał skierowanie. Lekarz odmówił, argumentując, że to nie taksówka. Doszło do konfliktu, interweniowała policja. Ostatecznie chory pojechał do szpitala... radiowozem.

### Karetki wyłącznie ratunkowe

W reformowanej przez kolejnego ministra służbie zdrowia Pogotowie Ratunkowe pełni zupełnie inną rolę niż dawniej – obecnie razem ze Szpitalnym Oddziałem Ratunkowym stanowi element systemu ratownictwa medycznego. Na przyjazd karetki możemy liczyć tylko w sytuacji zagrożenia życia. Wskazaniami są: utrata lub zaburzenia przytomności, ból w klatce piersiowej, ostry poród, bóle brzucha z wymiotami, poważne urazy, itp. (szczegółowy wykaz znajduje się na stronie NFZ w Vademecum 2012). – Minęły czasy, kiedy jechało się na wieś do chorego dziecka, a potem badało pół wsi, w przerwie jeszcze jedząc obiad. To była inna epoka – podkreśla Joanna Bierawska, kierownik Pogotowia Ratunkowego w Sanoku, która w sprawie problematycznego przewozu wystąpiła o opinię do wojewódzkiego konsultanta ds. ratownictwa medycznego. Odpowiedź nie pozostawia żadnych wątpliwości – w świetle obowiązujących przepisów karetki nie mogą być wykorzystywane do transportu sanitarnego. Zdaniem

w godz. 8-18 – ripostuje Aleksander Korobczenko, dyrektor sanockiego SP MPZOZ. Kto więc w takiej sytuacji powinien przewieźć chorego? – W stanie zagrożenia życia – pogotowie. Jeśli nie było zagrożenia życia, pacjent powinien poczekać do rana lub pojechać własnym transportem. Ambulatorium na Jana Pawła świadczy tylko opiekę nocną i świąteczną, bez transportu.

A co, jeśli chory ma problemy z samodzielnym poruszaniem się albo jest pacjentem leżącym? Okazuje się, że jest to zmartwienie rodziny. – Rozdział nocnej opieki i Pogotowia Ratunkowego w praktyce rodzi wiele problemów. W jednym mieście funkcjonują dwa różne podmioty o różnej lokalizacji, strukturze i wyposażeniu, które świadczą podobne usługi. Skąd ludzie mają wiedzieć, gdzie i z czym dzwonić? Te przepisy wymyślają ci, którzy nigdy w tym systemie nie pracowali. W 2000 roku, kiedy istniały jeszcze Kasy Chorych, podjęliśmy decyzję o przekazaniu medycyny rodzinnej samorządowi miejskiemu, gminy przejęły ośrodki. Wtedy – z uwagi na bardzo niskie

kiej potrzeby. Warto chyba jednak rozważyć, czy nie dałoby się połączyć nocnej i świątecznej opieki oraz transportu sanitarnego z Pogotowiem Ratunkowym. Rozwiązanie takie funkcjonuje w Krośnie i Rzeszowie – ku zadowoleniu pacjentów, którzy nie mają dylematu, gdzie dzwonić po pomoc.

**Okna i drzwi z klasą!**

Przy zakupie okien otrzymasz **ATRAKCYJNY PREZENT**

**VIDOK OKNA I DRZWI**

www.vidok.com

PRODUCENT OKIEN I DRZWI  
PVC, DREWNA I ALUMINIUM

**SANOK**, ul. Jagiellońska 16,  
tel./fax 13/ 464 03 38  
sanok@vidok.com

# Notowania

Oto kolejny komunikat z naszej tygodni(k)owej giełdy;

**GANIMY:** Radnych Rady Powiatu za wyjątkowo wakacyjną formę, podczas gdy do wakacji zostało jeszcze sporo czasu. Czyżby futbolowa gorączka pochłonęła ich aż tak mocno, że na nic więcej nie mają już czasu, ani siły? Dobrym przykładem totalnego lenistwa była ostatnia sesja Rady Powiatu, kiedy to żaden z radnych nie zabrał głosu, a całe obrady sprowadzały się do odczytywania sprawozdań, projektów uchwał i głosowań. Żeby pełniej oddać groteskowość tej debaty, warto podkreślić, że była to sesja absolutoryjna, podsumowująca działalność zarządu za rok 2011. W pewnym momencie doszło nawet do sytuacji, że sesja może zakończyć się kompletnym fiaskiem, gdyż żaden z radnych nie zabrał głosu w dyskusji, a wymaga tego obowiązujący regulamin dotyczący udzielania absolutorium. Sytuację uratował jeden z radnych, który po informacji o grożącej obradom kłapie, wstał i oświadczył, że radni z jego klubu będą głosować za udzieleniem absolutorium, gdyż był to rok owocnej pracy zarządu. Wszyscy odetchnęli z ulgą. Pozostają tylko pytania: czy o taką samorządność nam chodziło? Czy jest to na pewno właściwe reprezentowanie wyborców?

**CHWALIMY:** Kompetentne służby Starostwa Powiatowego, które postanowiły zadbać o ukwiecenie naszego miasta. W efekcie ich działań na latarniach przy ulicach Kościuszki i Jagiellońskiej zawieszonych zostało około 30 ładnych, komponujących się z otoczeniem kwietników, w których nasadzono pelargonie i komarzyce. Wcześniej zasadzono kwiaty w donicach, powierzając opiekę nad nimi wyspecjalizowanej firmie.

Ktoś powie: czy to naprawdę takie ważne, żeby publicznie wychwalać Powiat? Czy to są na tyle ambitne zadania, aby zajmowało się nimi Starostwo? Odpowiedź nasza na tak sformułowane pytania jest twierdząca: tak, to też są ważne zadania, gdyż wszystkim nam powinno zależeć, aby wokół nas było ładnie, estetycznie i kolorowo. A ponieważ w ostatnich latach totalnie przestaliśmy dbać o ukwiecenie miasta, trzeba było zacząć to zmieniać. My rzuciliśmy hasło i cieszymy się, że jest na nie odzew. I to zarówno z miasta, jak i z powiatu, co się ostatnio rzadko zdarza.



emes

## Podziel się z drugim

Kontynuujemy naszą akcję „Podziel się z drugim”, skierowaną z jednej strony do tych, którzy potrzebują rzeczy na które ich nie stać, z drugiej zaś do tych, którzy chcieliby się z kimś podzielić. Oto kolejne zgłoszenie:

**- Leżanka 1-osobowa, w dobrym stanie – tel. 13 49 395 85**

Równocześnie zachęcamy do dokonywania kolejnych zgłoszeń. I przypominamy, że zgłaszane przedmioty mają być rozdawane i nie można żądać za nie pieniędzy.

## Jeden na drugim

Idąc do lasu na grzyby nigdy nie wiemy, co uda się znaleźć. Czasami trafiają się jednak prawdziwe niespodzianki. Ostatnio w okolicach Lisznej pan Marek Bigos znalazł niezwykłego, podwójnego borowika – jeden wyrastał z czapki drugiego!

– Muszę przyznać, iż w moim ponad 50-letnim wędrowaniu po lasach naszego regionu nigdy dotąd nie miałem szczęścia znaleźć czegoś takiego. Owszem, spotykałem wiele oryginalnych form „prawdziwków”, niemniej ten okaz wydaje mi się szczególny – powiedział pan Bigos. I trudno się z nim nie zgodzić. O tym, jak rzadko trafiają się borowiki rosnące jeden na drugim, świadczy choćby fakt, że poprzedni taki okaz trafił do naszej redakcji w połowie lat dziewięćdziesiątych.

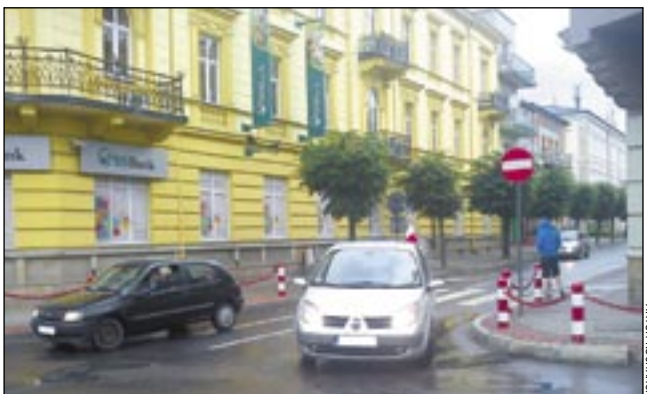


(b)



# Mamy pomysł: Mickiewicza dwukierunkową!

**Dlaczego tak się katujecie? Dlaczego męczycie kierowców? Miasto na skutek totalnych wykopków zamarło w paraliżu, a jedna z głównych arterii komunikacyjnych – ul. Mickiewicza pozostaje jednokierunkową. Czy ktoś w ogóle się nad tym zastanawiał? Czy ktoś to ma w zakresie swoich obowiązków służbowych?**



**Kierowcy nie mają wątpliwości: powrót do dwukierunkowej ulicy Mickiewicza pomoże w łatwiejszym poruszaniu się po Sanoku.**

Pytań w temacie: „organizacja ruchu komunikacyjnego w mieście” może być znacznie więcej, zostaliśmy przy tych już zadanych. Rzeczywiście, prace ziemne związane z rewitalizacją centrum spowodowały potworne problemy ko-

munikacyjne. Nagle wąskie uliczki typu: Cerkiewna czy Berka Joselewicza z konieczności stały się głównymi arteriami komunikacyjnymi w mieście. Drama! Nikt nie pokusił się, aby poszukać jakiegos rozwiązania, które pomogłoby po-

ruszać się po mieście. A może nie ma takowych?

Podpowiadamy: wystarczyłoby powrócić do poprzedniego rozwiązania, kiedy to ulica Mickiewicza była dwukierunkową. Co by to dało? Ano to, że cały potok komunikacyjny z centrum zmierzający do największego osiedla Traugutta, kierowałby się prosto z Mickiewicza na osiedle, omijając rozkopaną starówkę.

Czy to jest dobre rozwiązanie? Zapytaliśmy o to szefa wydziału prewencji i ruchu drogowego asp. sztab. Zdzisława Deptucha. – Zdecydowanie popieram to rozwiązanie. Zresztą byłbym też zwolennikiem, aby pozostawić je na stałe. Pod względem organizacji ruchu drogowego i jego bezpieczeństwa przyniesie same korzyści – twierdzi.

A zatem, apelujemy o super pilne zwołanie posiedzenia komisji bezpieczeństwa ruchu drogowego i rozważenie tego wniosku. Przypisując sobie jego autorstwo, rezygnujemy z jakichkolwiek gratyfikacji. Niech dobrze służy kierowcom.

emes

## Złote pary

Cztery pary małżeńskie obchodziły 30 maja jubileusz „Złotych godów”. Zostały one odznaczone Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, przyznanymi przez Prezydenta RP.

„Złote pary”: Jarosław i Genowefa Gładyszowie, Jan i Emilia Krawczykowie, Mikołaj i Halina Okoczek, Mieczysław i Maria Roszniowscy przyjęli odznaczenia z rąk zastępcy burmistrza Sanoka Mariana Kurasza oraz kierownika Urzędu Stanu Cywilnego Wojciecha Majki. W słowach skierowanych do jubilatów gospodarze uroczystości podkreślili, że wspólnie spędzone lata są najlepszym dowodem nieprzemijających wartości, na straży których dostojni jubilaci stoją do dnia dzisiejszego. Wspólne bycie razem ubogaca, łączy, uczy szanować drugiego człowieka. Pięćdziesiąt lat to wymierny symbol miłości małżeńskiej i rodzinnej, niepodważalny dowód wzajemnego zrozumienia istoty związku,



**Medale za długoletnie pożycie małżeńskie odbiera jedna ze „złotych par” Maria i Mieczysław Roszniowscy. Tacy młodzi i już pół wieku po ślubie...**

to wzór i przykład zgody oraz miłości małżeńskiej dla innych.

Kolejne wnioski, składane przez osoby zainteresowane przyznaniem odznaczeń z tytułu

50-lecia pożycia małżeńskiego, są sukcesywnie opracowywane i przesyłane do Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie, a następnie do Kancelarii Prezydenta RP. Obecnie oczeku-

jemy na przyznanie odznaczeń dla kolejnych 8 par jubilatów. Wnioski można składać w USC w Sanoku, Rynek 16, pokój nr 3 w godzinach od 9 do 13.



W minionym tygodniu policjanci sanockiej KPP przeprowadzili 250 interwencji, w tym 41 publicznych, 52 domowe, 16 dotyczących zakłócania spokoju i porządku publicznego, 13 – kradzieży, 3 – gróźb karalnych, 2 – oszustw, 2 – uszkodzenia mienia, 1 – włamania oraz 14 związanych z kolizjami drogowymi. W PdOZ osadzono 23 osoby.

### Sanok

\* Nieznany wandal – przy użyciu kamieni – wybił trzy szyby w kabine wózka widłowego, zaparkowanego przy posesji pokrzywdzonego. 79-letni właściciel oszacował straty na 1 tys. zł. Do zdarzenia doszło 8 bm. na ul. Zagrody.

\* Pracownik Urzędu Miasta powiadomił policję o wybieniu szyb (9 bm.) na przystanku autobusowym przy ul. Sadowej. Straty wyceniono na 292 zł.

Policja szuka także złodzieja, który 9 bm. ukrał rower z prywatnej posesji przy ul. Ogrodowej. Poszkodowany właściciel wycenił wartość jednośladu na 500 zł.

### Besko

\* W ubiegły piątek (8 bm.) na ul. Południowej grasowali złodzieje paliwa. Ich łupem padło 25 litrów oleju napędowego z ciągnika Ursus oraz 100 litrów oleju z ciągnika Farmer, które ściągnęli po uprzednim przecięciu przewodów paliwowych. Sprawcy zabrali także cztery puste pojemniki o pojemności 30 litrów. Poszkodowana 48-letnia właścicielka wyceniła straty na 718 zł.

### Gmina Bukowsko

\* 40-letni mieszkaniec powiatu jarosławskiego – przedstawiciel firmy telekomunikacyjnej – zawiadomił policję o kradzieży około 3 m linek miedzianych uzemiających długich oraz 10 linek miedzianek uzemiających o łącznej wartości 1 tys. zł. Do kradzieży doszło 5 bm. w Woli Piotrowej.

### Gmina Komańcza

\* Nieustalony złodziej ukrał (6 bm.) 2400 m drutu krzemowo-brązowego z napowietrznej linii telefonicznej w Łupkowie. Wartość strat oszacowano na 2900 zł.

### Gmina Zagórz

\* W tym samym czasie doszło do podobnej kradzieży w Zahutyń. Nieznany sprawca wyciął na odcinku torów kolejowych trasy Stróże-Zagórz 320 m drutu krzemowo-brązowego o nieustalonej wartości.

\* Policja poszukuje także złodzieja, który 8 bm. włamał się do jednorodzinnego budynku w Zagórz przy ul. Rzecznęj. Sprawca dostał się do środka przez piwnicę. Jego łupem padły pieniądze w kwocie 200 zł oraz aparat fotograficzny.

## Zamykajcie drzwi!

**Otwarte drzwi do mieszkania i chwilową nieuwagę domowników wykorzystał złodziej, który wszedł do środka i ukrał damską torebkę. To już kolejna taka kradzież w tym roku. Policja apeluje o ostrożność i zamykanie mieszkań.**

Do zdarzenia doszło pod koniec maja w jednym z mieszkań na ulicy Sikorskiego. Złodziej – wykorzystując nieuwagę lokatorki – wszedł przez niezamknięte na klucz drzwi i zabrał znajdującą się w przedpokoju torebkę, w której

znajdował się portfel z pieniędzmi. Po jego wyciągnięciu porzucił torebkę przed drzwiami klatki schodowej. Pokrzywdzona kobieta wyceniła straty na 500 zł.

To już piąta kradzież tego typu odnotowana przez sanocką policję od początku roku. Scenariusz za każdym razem jest taki sam – sprawca wchodzi po cichu do mieszkania przez niezamknięte drzwi i korzystając z nieuwagi domowników, zabiera pozostawione w przedpokoju wartościowe rzeczy, najczęściej torebki i saszetki z dokumentami oraz

pieniędzmi. Ofiarami przestępstw padają zazwyczaj osoby starsze.

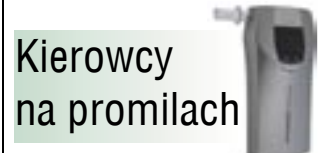
– Apelujemy o ostrożność. Każdorazowo należy zamykać na klucz drzwi do mieszkania, aby uniemożliwić niepowołanym osobom wejście do środka bez naszej wiedzy. Nie powinno się też zostawiać cennych rzeczy w miejscach łatwo dostępnych, w przedpokoju czy przy drzwiach wejściowych. Stosowanie się do tych reguł uchroni nas przed staniem się ofiarą przestępstwa. W przypadku, gdy doszło do złamania prawa, należy zawsze powiadomić policję – podkreśla mł. asp. Anna Oleniacz, rzecznik sanockiej KPP.

/jot/

**Wydawca:** Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku.  
**Redaktor naczelny:** Marian Struś.  
**Redaguje zespół:** Bartosz Błażewicz, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro.  
**Redaktor techniczny:** Artur Kucharski. **Korekta:** Teresa Radwańska. **Redaktor wydania:** Marian Struś.  
**Adres redakcji:** 38-500 Sanok, ul. Rynek 10, tel. 13 464 27 00.  
**Biuro Reklam i Ogłoszeń:** tel. 13-464-02-21, fax: 13-463-16-34.  
**Druk:** Media Regionalne Sp. z o.o. ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa, Oddział w Kielcach, Drukarnia ul. Zakładowa 50, 39-402 Tarnobrzeg

www.tygodniksanocki.eu  
 e-mail: tygodniksanocki@wp.pl

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji: w poniedziałek w godz. 8-16.30, wtorek-czwartek w godz. 8-16, piątek w godz. 8-15.30. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzy czwarte strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel. 13 464 02 21 lub oddziały „Ruchu” SA.



**Kierowcy na promilach**

Na drogach powiatu sanockiego w minionym tygodniu ujawniono 13 pijanych kierowców, w tym 8 rowerzystów. Amatorami jazdy na podwójnym gazie okazali się: na ul. Jana Pawła II – 38-letni Lesław K., renault (1,302 promila) oraz 20-letni Maciej L., alfa romeo (2,226); na ul. Kiczury – 31-letni Łukasz S., opel (1,722); na ul. Kołłątaja – 38-letni Krzysztof H., skoda (1,869); w Rakowej – 25-letni Mateusz D. z powiatu leskiego, audi (0,756).



# Muszą jeszcze popracować

Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Krakowie podała wyniki sprawdzianu szóstoklasisty. Wśród 38 podstawówek z terenu powiatu nasze, sanockie, wcale nie błysnęły. Najlepiej wypadła SP2 zajmując 5. miejsce w rankingu, a najstajiej SP3, plasując się dopiero na 18. Inna rzecz, że trudno porównywać wyniki np. z SP w Mokrem, która, owszem zajęła 1. miejsce, ale sprawdzian pisało tam tylko 3 (!) uczniów, podczas gdy na przykład w SP1 aż 106.



Uczniowie z SP 2 najlepiej wypadli w tegorocznym sprawdzianie szóstoklasistów.

Uczestnictwo w sprawdzianie jest jednym z warunków ukończenia szkoły podstawowej. Szóstoklasiści rozwiązują zadania sprawdzające wiedzę z zakresu czytania, pisania, rozumowania, korzystania z informacji i wykorzystywania wiedzy w praktyce. Do zdobycia jest maksymalnie 40 punktów. Średni ubiegłoroczny wynik to 25,27 punktów, a w tym 22,75.

Sanockie placówki uzyskały następujące wyniki: SP1 – 24,2 (7. miejsce w powiecie); SP2 – 24,7 (5. miejsce); SP3 – 21,7 (18. miejsce); SP4 – 24,2 (7. miejsce); SP6 – 22,2 (16. miejsce). Jak widać, najwyższą lokatę uzyskała

„dwójka”, a nieco gorsze „jedyńska” i „czwórka”. Zastanawiające są jednak wyniki „szóstki” i „trójki”, które uplasowały się aż o kilkanaście oczek niżej.

Bardzo ładny wynik uzyskała SP2 z Zagórza, bijąc na głowę nasze szkoły: 27,1 punktów! Natomiast na ostatnich miejscach w powiecie uplasowały się Tyrawa Wołoska, Łukowe i Pisarowce.

Przeoglądając rankingi, trzeba jednak koniecznie zwrócić uwagę na liczebność klas – inaczej pracuje się z 3 dziećmi, a inaczej z 23; inaczej też wygląda średnia. Oczywiście można się zastanawiać, dlaczego 3 uczniów z SP Mokre

uzyskało średni wynik na poziomie 32, a w SP Pisarowce zaledwie 16,7? Co zdecydowało: zdolności dzieci, praca nauczycieli, a może jakieś inne czynniki?

Nauczyciele zwracają uwagę na jeszcze jeden aspekt: liczbę uczniów w szkole, którzy mają opinię i orzeczenia z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, w związku z czym wypełniają inne arkusze i są inaczej oceniani. Wpływ na wynik może mieć także liczba dzieci z niższym niż przeciętny iloraz inteligencji, radzących sobie jakoś na co dzień, natomiast zupełnie „przepadające” podczas egzaminu.

Czy sanoccy wódcarze są zadowoleni w wyniku podlegających szkół? Wiceburmistrz Marian Kurasz nie ukrywa, że mogłoby być lepiej. Należy jednak zwrócić uwagę, że w porównaniu do ubiegłego roku wypadliśmy lepiej, biorąc pod uwagę średni wynik w województwie podkarpackim (22,97 pkt). – Cztery szkoły napisały lepiej. SP1 odnotowała wzrost o aż 1,43 pkt, a SP 2, 4 i 6 o więcej niż pół punktu – podkreśla nasz rozmówca. Oznacza to, że po analizie ubiegłorocznych wyników dyrektorzy wdrożyli programy naprawcze, które odniosły skutek. Osobnej analizy wymaga natomiast przypadek SP3, która w porównaniu do ubiegłego roku miała średnią niższą o 0,67 pkt. – To świeże wyniki i nie należy wyciągać pochopnych wniosków. Na pewno staną się one obiektem analiz dyrektorów, rad pedagogicznych i oczywiście naszych – zastrzega wiceburmistrz.

Dyrektor „dwójki” Maria Harajda, którą zapytaliśmy o tajemnicę sukcesu odpowiada: – Jest on wynikiem żmudnej i systematycznej pracy całego zespołu nauczycielskiego przez cały rok. W SP2 uczniowie co miesiąc piszą próbne sprawdziany, których wyniki są analizowane oraz przekazywane rodzicom. Natychmiast też rusza praca nad wyrównaniem braków u poszczególnych dzieci podczas dodatkowych zajęć „Wesoły szóstoklasista”. Na trzy-cztery miesiące przed kwietniowym egzaminem odbywa się wewnętrzny sprawdzian próbny, który pozwala „ogarnąć całość” i wskazuje miejsca, gdzie jest jeszcze coś do zrobienia.

Jolanta Ziobro

## Lało i zalewało

Zalane wodą piwnice, garaże, trakty komunikacyjne – to wynik oberwania chmury nad Sanokiem, do którego doszło w ubiegłą sobotę. Część obwodnicy zamieniła się w jezioro, a ulica Mickiewicza w rzekę. Ze studzienek tryskały gejzery wody.

Strażacy mieli pełne ręce roboty. – Byliśmy wzywani do blisko 30 zdarzeń, a na terenie samego Sanoka do 22. Wypompowywaliśmy wodę z podtopionych piwnic i garaży, m.in. przy ulicy Kwiatowej, Traugutta, Kopernika, Kiczury, Przemyskiej, Warzywniej, Maków – wymienia kpt. Robert Wojciechowski, zastępca rzeczownika Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej. Wezwań było tak dużo, że strażacy musieli posiłkować się kolegami z OSP i jednostek KSRG.

W trakcie ulew spadło 30-50 litrów wody na metr kwadratowy. Studzienki kanalizacyjne „nie dawały rady”. Zapytaliśmy Urszulę Krzanowską, kierowniczkę Zakładu Wodociągów i Kanalizacji, czy to wynik ich niesprawności i za-

mulenia czy też siła żywiołu? – To kwestia pojemności kanału. Przy takiej ulewie nawet drożna kanalizacja nie byłaby w stanie przyjąć takiej ilości wody – twierdzi nasza rozmówczyni. W przypadku budynków, które znajdują się poniżej poziomu ulicy i mają w piwnicach kratki podłączone do kanalizacji, nie ma szans, aby nie doszło do zalania. Po prostu działają prawa fizyki.

Nie bez znaczenia jest także poziom zanieczyszczenia krater i kanałów. Za ich stan odpowiadają administratorzy ulicy. W poprzednich latach miasto podpisywało z SPGK stałą, roczną umowę na oczyszczanie kanalizacji deszczowej. Dziś prace takie zlecane są sporadycznie.

(Jz)



Woda zalała też ulicę Chrobrego, zresztą nie po raz pierwszy.

## Czwarty nabór

Od 1 czerwca trwa czwarta rekrutacja do projektu „Moje zmiany moim sukcesem”. Obecnie kończy się trzecia edycja projektu. Do tej pory skorzystało z niego 274 osoby. W chwili obecnej w kursach zawodowych bierze udział 39 uczestników.

Projekt ma na celu aktywizację zawodową i społeczną osób zagrożonych wykluczeniem społecznym z powodu uzależnienia od alkoholu oraz osób z ich otoczenia. Warunkiem udziału jest zamieszkanie na terenie powiatu sanockiego.

Więcej informacji można uzyskać w Biurze Projektu, zlokalizowanym w Punkcie Informacyjno-Konsultacyjnym ds. Problemów Alkoholowych przy ul. Sobieskiego 1 (I piętro, p.104) lub pod numerem telefonu 13 46 41 744. (Z)

## Mruganie do przedsiębiorców

– Myślicie o dobrym interesie? Zainwestujcie w hokej na lodzie. To świetna promocja dla waszych firm, a też niemała satysfakcja. Macie wielką szansę, aby wykorzystać osiągnięty już sukces. My startowaliśmy w innych, nieporównywalnie trudniejszych warunkach – mówili strategiczni sponsorzy sanockiego hokeja na lodzie: Lesław Wojtas (PBS) i Ryszard Ziarko (Ciarko) podczas spotkania w Urzędzie Miasta.

Inicjatywa zorganizowania spotkania wyszła od burmistrza Wojciecha Blecharczyka i był to pierwszy element kampanii, której celem jest wzmocnienie wsparcia dla sanockiego hokeja, będącego lokomotywą promocji naszego miasta. – Wspólnie ze strategicznymi sponsorami chcemy przekonywać przedsiębiorców z całego regionu Podkarpacia, że warto inwestować w hokej. To naprawdę dobry moment. Sponsoring drużyny będącej aktualnym mistrzem Polski, a równocześnie zdobywcą Pucharu Polski, ma szansę przynieść znakomity efekt promocyjny – wyjaśniał ideę przedsięwzięcia burmistrz.

Akcja zachęcenia przedsiębiorców Podkarpacia do powiększenia grona sponsorów sanockiego hokeja wynika głównie z troski o utrzymanie poziomu i dalszy rozwój tej dyscypliny. – Stawiamy przed sobą ambitne cele i chcielibyśmy powtórzyć miniony sezon, zdobywając na



Zarówno prezes Lesław Wojtas, jak i Ryszard Ziarko (obydwoj na zdjęciu) nie kryją, że sponsorowanie sanockiego hokeja to nie tylko wielka sprawa dla miasta i jego mieszkańców, ale także dla nich samych duża satysfakcja.

własność Pucharu Polski i ponownie zostając najlepszą drużyną w kraju. Równocześnie będziemy chcieli dobrze zaprezentować się w Pucharze Kontynentalnym, w którym jako mistrz Polski zadebiutujemy. To nasze nowe wyzwanie. Wszystko to powoduje wzrost kosztów, co

będzie wymagać większych nakładów finansowych. Czy potrafimy je zapewnić? Musimy wykorzystać każdą szansę, aby tak się stało – mówił prezes spółki Ciarko PBS Bank KH Piotr Krysiak.

Wszystkie one uczestniczą w grzywkach krajowych i poza jego granicami, co też wiąże się z dużymi kosztami. Ale ten wysiłek trzeba ponieść, aby wykorzystać hokejowe szaleństwo w postaci dużego zainteresowania uprawianiem tej dyscypliny przez dzieci i młodzież – wyjaśnia prezes.

Ryszard Ziarko demantuje plotki, jakoby jego firma i jej współpartner – Podkarpacki Bank Spółdzielczy – zamierzali ograniczyć swój udział w finansowaniu hokeja. – Ale też nie zamierzamy zwiększać puli środków, a koszty sukcesywnie rosną. I będą one nadal rosły, zwłaszcza jeśli będziemy chcieli podnieść poprzeczkę jeszcze wyżej. A marzy mi się, aby to z Sanoka poszedł mocny impuls, który da początek podniesieniu poziomu całego polskiego hokeja – zdradza swoje nadzieje szef firmy Ciarko. W sukurs spiesz mu prezes PBS Lesław Wojtas, mówiąc: – Spore zainteresowanie hokejem trzeba przełożyć na stworzenie „klubu sponsorów”, o co także i my w naszych kontaktach biznesowych będziemy zabiegać. Dziś z Sanoka wysyłamy sygnał do przedsiębiorców z Podkarpacia: dajemy wam szansę, żebyście wykorzystali sukces sanockiego hokeja. On może stać się i waszym sukcesem! emes

### WALNE ZEBRANIE SPRAWOZDAWCZE członków Towarzystwa Przyjaciół Sanoka i Ziemi Sanockiej

Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Sanoka i Ziemi Sanockiej ogłasza **Walne Zebranie członków**, które odbędzie się w dniu **26.06.2012 r.** w klubie „Olimp”, ul. Kwiatowa 25 o godz. 17.00. Porządek obrad zamieszczony jest na stronie internetowej Towarzystwa [www.tpszs.sanok.pl](http://www.tpszs.sanok.pl). Zapraszamy do uczestnictwa w zebraniu. Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Sanoka i Ziemi Sanockiej

### PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA ZAWODOWA im. Jana Grodka w Sanoku

#### BOGATA OFERTA STUDIÓW

(licencjackie, inżynierskie i podyplomowe 10 kierunków/14 specjalności)

#### DOŚWIADCZONA KADRA

(wykładowcy z dużych ośrodków akademickich)

#### TANIE STUDIA

(bezpłatne studia stacjonarne niskie koszty utrzymania w Sanoku jedno z najtańszych studiów niestacjonarnych w regionie)

#### PYTANIE:

**CZY OPLACA SIĘ STUDIOWAĆ DALEKO OD DOMU?**

Szczegółowe informacje: DZIAŁ TOKU STUDIÓW ul. Mickiewicza 21 bud.A, p.107,108 tel.: (13) 46 55 954 (13) 46 55 967

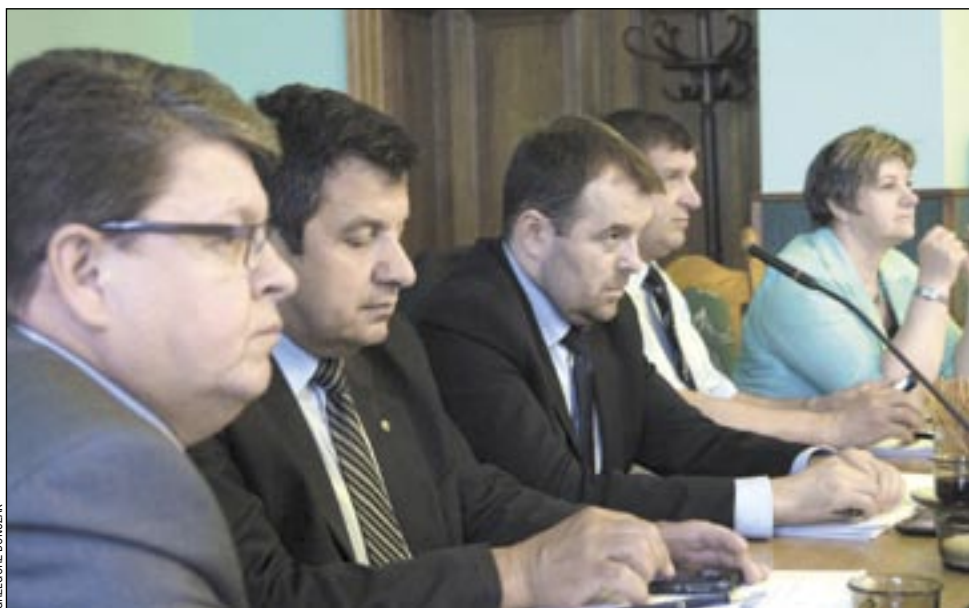


# Zarząd Powiatu z absolutorium

Podczas sesji Rady Powiatu 11 czerwca br. Zarząd Powiatu Sanockiego otrzymał absolutorium z wykonania ubiegłorocznego budżetu. 17. radnych było „za”, jeden „przeciw” i jeden wstrzymał się od głosu.

Przyjrzyjmy się statystykom, choćby w pigułce. Otóż dochody budżetu Powiatu Sanockiego na rok 2011 zrealizowano w kwocie 96,3 mln zł, co stanowi 100,1 procent założonego planu. Wydatki budżetowe zamknęły się zaś kwotą 99,3 mln zł i zrealizowane zostały w 94,8 procentach. Znaczna ich część, bo aż 27 procent, stanowiły wydatki inwestycyjne, które pochłonęły łącznie ponad 27,1 mln zł. Pieniądze przeznaczono głównie na remonty dróg i mostów. Część ubiegłorocznego budżetu przeznaczono na opracowanie dokumentacji dla nowych inwestycji, zakupy dla SP ZOZ, termomodernizację, modernizację i wyposażenie obiektów oświatowych oraz budowę boisk. Dodatkowe 2,7 mln zł wydał Powiatowy Zarząd Dróg na remonty dróg, chodników oraz kanalizację. Zadłużenie Powiatu wyniosło na koniec 2011 roku 30 mln złotych, co stanowi 31,23 procent dochodów wykonanych w 2011 roku i wzrosło w stosunku do roku 2010 o 4,4 mln zł. Należy podkreślić, że zadłużenie nie przekracza 60-procentowego progu wynikającego z ustawy o finansach publicznych.

Komisja rewizyjna Rady Powiatu pozytywnie zaopiniowała



Miny bardzo poważne, na twarzach widoczne skupienie. Ale wynik głosowania nie pozostawił najmniejszych wątpliwości, że radni wysoko ocenili pracę Zarządu powiatu w roku 2011.

wykonanie budżetu Powiatu Sanockiego za rok 2011 i zawnio-skowała do Rady Powiatu o udzielenie absolutorium Zarządowi Powiatu. Wcześniej pozytywnie zaopiniowała wniosek Komisji Rewizyjnej Regionalna Izba Ob-rachunkowa w Rzeszowie.

W głosowaniu 17 radnych opowiedziało się za udzieleniem absolutorium Zarządowi Powia-

tu, jeden był temu przeciwny (Waldemar Szybiak) i jeden wstrzymał się od głosu (Roman Konieczny).

ce. Innym powodem do zadowolenia jest pozyskanie dodatkowo blisko 20 mln złotych. Myślę, że na uznanie zasługuje również fakt, iż

O komentarz do sesji absolutoryjnej poprosiliśmy starostę Sebastiana Niżnika. – Ubiegły rok był dla nas bardzo pracowity i pokazał, że dzięki sprawnemu zarządzaniu i dużemu wkładowi pracy można wiele osiągnąć. Z satysfakcją oceniam wskaźnik 27 procent dochodów przeznaczonych na inwestycje. W stosunku do 2010 roku wydaliliśmy na nie o 16,5 mln zł wię-

ubiegłoroczne dochody powiatu, w wysokości ponad 96 mln zł, wy-konaliśmy w 100 procentach – po-wiedział starosta S. Niżnik.

Przypomnijmy, że w skład zarządu, oprócz starosty pełniąc-go funkcję przewodniczącego, wchodzą radni: Grażyna Borek, Jan Chowaniec, Waclaw Krawczyk i Waldemar Och.

Marian Strus

## Porządki w oświacie

Od nowego roku szkolnego z mapy oświatowej Sanoka zniknie dwa-nastęć różnych szkółek, w tym: pięć Liceów Profilowanych, dwie Szkoły Policealne dla Młodzieży, trzy Szkoły Policealne dla Dorosłych oraz dwa Technika Uzupełniające. Stanie się tak na mocy decyzji ustawodawczych porządkujących polską oświatę. Ich konsekwencją były uchwały podjęte na sesji Rady Powiatu 11 czerwca.

Likwidacja jednostek oświatowych przeprowadzona przez organ zarządzający szkołami stopnia ponadgimnazjalnego wynika z artykułu 7 ust. 1 ustawy z 19 sierpnia 2011 roku o zmianie ustawy o systemie oświaty. Zgodnie z obowiązującą procedurą, poprzedziła ją zasięgnięcie pozytywnej opinii Podkarpackiego Kuratora Oświaty. Taką też opinię wyraził zarząd oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego. Pozostałe związki zawodowe działające w oświacie nie przedstawiły swoich opinii w tej sprawie, widać zrezygnowały z prawa jej wyrażenia. Jak wynikało z przedstawionych informacji, likwidacja wszystkich tych szkół nie wpłynęła negatywnie na zatrudnienie, bowiem nauczyciele pracujący w nich są równocześnie zatrudnieni w szkołach wchodzących w skład zespołów szkół. Tak więc od nowego roku szkolnego 2012/2013 w systemie sanockiej oświaty ponadgimnazjalnej pozostaną: licea ogólnokształcące, technika oraz 3-letnie szkoły zawodowe.

Przy okazji samorządowej debaty na tematy szkolnictwa, wice-

starostę Waclawa Krawczyka za-pytaliśmy o wpływ uwarunkowań demograficznych na organizację struktur oświatowych w przyszłym roku szkolnym. Oto, co usłyszeliśmy:– Przed dwoma miesiącami odbyliśmy konsultacje z dyrektorami wszystkich szkół, których efektem jest uchwała zarządu powiatu w tej sprawie. Ogranicza ona liczbę oddziałów o jeden w każdej z placówek. Na bieżąco śledzimy też liczbę podań wpływających do poszczególnych szkół. Według ostatnich analiz, w kilku szkołach liczba ta przekroczyła ilość miejsc. W trzech zaś są jeszcze wolne miejsca. Są to Zespoły Szkół nr 2, 4 i 5.

Korzystając z okazji, wicestarosta Krawczyk zdemontował pojawiające się plotki mówiące o przy-miarkach do likwidacji jednego z zespołów szkół. – Nie ma takiego tematu. To czyste spekulacje. Jest natomiast temat finansów, z którym przyjdzie nam się zmierzyć. Otóż jak wynika z zapowiedzi, subwencja oświatowa, jaką mamy otrzymać na rok szkolny 2012/2013, ma być niższa o 583 tysiące złotych – mówi W. Krawczyk. emes

## Dlaczego byłem przeciw – mówi Waldemar Szybiak



– Powiedziałbym tak; jest to mój prywatny sprzeciw przeciwko propagandowemu stylowi działania preferowanemu przez zarząd powiatu. Przeglądając się temu, odnoszę wrażenie, że ciągle zapraszani jesteśmy na kiepski festyn. Mam zupełnie inny pogląd na funkcjonowanie samorządu. Samorządność to nie uprawianie polityki, to przede wszystkim słuchanie ludzi, w tym również ludzi myślących inaczej. Dzisiaj są to najczęściej jednostkowe decyzje, zupełnie nieoparte dyskusją. Nie są uwzględniane żadne wnioski z poszczególnych komisji rady, co jest niebezpieczne dla demokracji. Widzę wielki samozachwyt ze zdobywania środków finansowych. Ja też się cieszę, że jest ich więcej,

że dzięki temu coś więcej można zrobić. Ale mój wewnętrzny sprzeciw budzi fakt, że jest to efekt pewnego układu partyjnego. Nie chcę takiego państwa, w którym ilość pieniędzy zależy od opcji politycznej. Tak nie powinno być, to nie ma nic wspólnego z samorządnością. To są uwagi ogólne, ale bardzo istotne. A teraz trochę konkretnie. W miarę dobre wyniki finansowe nie mogą przesłonić dużego zadłużenia powiatu, które sięgnęło 30 milionów złotych, a prognoza na 2012 rok mówi już o 42 milionach. To prawdziwa lawina, której należy się obawiać. Niepokoją mnie przykłady niegospodarności, czego dobitnym dowodem jest niszczenie od lat budynku po policji przy ul. Sienkiewicza. Nie podoba mi się też wyraźny rozrost administracji, którego rozmiary osiągnęły 20-procentowy wskaźnik wzrostu.

– Jeśli nie będziemy znali historii, stracimy tożsamość – nie ma wątpliwości Andrzej Romaniak z Muzeum Historycznego.

Organizatorzy akcji: Stowarzyszenie Ziemia-Sanocka.pl, Solidarna Polska, Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” i sanocki oddział oddział Towarzystwa Historycznego zapowiadają, że zbieranie podpisów pod „Obywatelskim Projektem Ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty” będzie kontynuowane. – W najbliższym czasie planujemy dalszą zbiórkę podpisów w mieście, a do podsumowania akcji dojdzie na przełomie lipca i sierpnia. Mam nadzieję, że jej finał w Sanoku zostanie zwieńczony wykładem historyka, członka komitetu honorowego tej inicjatywy – mówi Adam Mękowski, prezes Stowarzyszenia Ziemia-Sanocka.pl.

## Chcemy historii i basta!

Dużym zainteresowaniem mieszkańców cieszyła się przeprowadzona w ubiegłą niedzielę na Posadzie społeczna akcja „Przywracamy lekcje historii do szkół”. Organizatorom udało się zebrać ponad 440 podpisów! Akcja będzie kontynuowana w kolejnych dzielnicach i parafiach.

Podpisy zbierano po niedzielnych mszach świętych. Do stolików z wyłożonymi listami ustawiały się wręcz kolejki. Podpisywały osoby w różnym wieku – od młodzieży po starszyców; podchodzili także kapłani. – Historia jest potrzebna – podkreślali z przekonaniem ludzie.

Akcja jest społecznym protestem przeciwko skróceniu czasu nauczania historii w szkołach, nowemu programowi i podręcznikom. W myśl rządowych reform, historia jako obowiązkowy przedmiot nauczania kończy się na pierwszej klasie liceum. Dalej, zamiast systematycznego wykładu, kontynuowanego w wyższych klasach – kiedy młodzież zaczyna zadawać ważne pytania i dojrzywać do dyskusji – proponuje się przedmiot „Historia i społeczeństwo”,

którego nawet nie muszą uczyć historycy. Nie będzie już żadnego kanonu historii Polski w Eu-



Podpisy składali nie tylko starsi, ale również młodzież.

ropie, a jedynie dziewięć modułów do wyboru, np. „Język, komunikacja, media”. O wielu fundamentalnych zagadnieniach uczniowie usłyszą po raz pierwszy i ostatni w wieku 12 czy 15 lat, przez co historia ulegnie infantylizacji i pozostanie u dorosłych już ludzi na poziomie percepcji dziecka. Jest to tym groźniejsze, że – jak zwraca uwagę prof. Andrzej Nowak,

Czy w czasach kryzysu nie należy myśleć o tym, aby uczyć młodych tego, co przyda się im w przyszłej pracy? Nic bardziej błędnego. Skutkiem zmian cywilizacyjnych – globalizacji, rosnącego bezrobocia, zaniku więzi społecznych – może być chaos albo totalitaryzm. Tylko ambitne, sprawnie działające państwa mogą pomagać swoim obywatelom, chronić słabszych, dawać poczucie zakotwiczenia. Wzorem są współczesne Niemcy – świetnie dbające o swoich mieszkańców, interes narodowy i przetrwanie w XXI wieku. Albo Izrael, który wozi młodych Żydów po całej Polsce i Europie, aby zobaczyli miejsca związane z holokaustem i edukuje w tej dziedzinie od przedszkola aż do studiów. Biermy z nich przykład. Inaczej wychowamy pokolenie „globalnych roboti” bez tożsamości.

Jolanta Ziobro

## „Ligowcy” mocno działają!

Nadchodzi lato, więc Liga Ochrony Przyrody ma coraz więcej pracy. Jej członkowie dwa razy oczyścili ze śmieci brzegi Zalewu Solińskiego, a na wakacjach prowadzą kurs wędkarski.



Szczególnie trudne było zbieranie śmieci z powierzchni wody.

Każdej wiosny brzegi „Bieszczadzkiego morza” wyglądają niemal tak samo. Walają się po nich masy śmieci, efekt „radosnej twórczości” turystów z poprzedniego roku. Dla przyrodników to zawsze sygnał, że trzeba działać. Ostatnio przeprowadzili dwie akcje czyszczenia Soliny, których efekt to 45 stulitrowych worów. Za pierwszym razem wyczyścili jedną z zatok w Zawozie, potem zaś zbierali śmieci w okolicach Werlasu i Wołkowyi.

– Nie da się ukryć, że mieliśmy sporo roboty. O ile czyszczenie brzegów było dość proste, to śmieci pływające w wodzie, zmieszane z kawałkami drzewa, musieliśmy wyciągać za pomocą specjalnych bosaków i grabi. Ale warto było, bo po naszych akcjach brzegi zalewu „przejrzały na oczy” – powiedział Ryszard Rygliszyn, wiceprezes zarządu Bieszczadzkiego LOP.

Kolejna inicjatywa LOP to wakacyjny kurs wędkarski, który przed rokiem cieszył się wielkim zainteresowaniem. Ma w nim uczestniczyć 30-osobowa grupa dzieci i młodzieży, nie tylko z Sanoka. Warunkiem jest pisemna zgoda rodziców lub opiekunów. Uczestnicy podzieleni zostaną na dwie grupy, które spoty-

kać się będą po 2 razy tygodniowo w godz. 9-13. Planowane są zarówno zajęcia teoretyczne, jak i praktyczne na stawach w „Sosenkach”.

– Napisał projekt „Akademia bezpiecznego wędkowania”, który spotkał się z przychylnością urzędu miasta i starostwa. Wsparcie zadeklarował też Zagórz. Kurs zakończymy egzaminami na kartę wędkarską oraz zaproszeni zostaną rodzice kursantów. Dla nich będzie krótkie szkolenie z zakresu bezpieczeństwa i zachowania się w warunkach ekstremalnych – podkreśla Marek Marynowicz, prezes bieszczadzkiego LOP.

M. Marynowicz ma już pomysł na wrzesień, jednak niezwiązany z działalnością ligi. Planuje bowiem cykl szkoleń dla rodziców na temat przeciwdziałania narkomanii – także pod względem prawnym, które byłyby prowadzone podczas wyjazdów w szkołach. – Jako emerytowany policjant chciałbym wykorzystać swoje wieloletnie doświadczenie. Tym bardziej, że problem narkotyków w Sanoku ciągle jest aktualny. Być może nawet bardziej niż w latach poprzednich... – podkreśla prezes LOP.

B. Błażewicz



# Wieczory z plastyką i tańcem

Jak co roku u progu wakacji Sanocki Dom Kultury zaprosił mieszkańców miasta na Wieczory artystyczne z udziałem miejscowych zespołów, które prezentują efekty swoich dokonań z ostatnich miesięcy. A że mają się czym pochwalić, nic dziwnego, że sanocka publiczność chętnie z Wieczorów korzysta, ściągając do SDK całymi rodzinami.

Tegoroczną edycję Wieczorów zainaugurowali miłośnicy malarstwa i rysunku, skupieni w dziecięcych i młodzieżowych kołach plastycznych. Nie wszyscy z 60-osobowej (!) grupy podopiecznych Anny Marii Pilszak zaprezentowali swe prace, ale i tak przygotowana w hallu wystawa budzi podziw. Niezwykle barwna i zróżnicowana tematycznie, pokazuje też sporą różnorodność technik plastycznych – od rysunku ołówkiem, przez kredki, aż po akwarele. Można tu znaleźć i baśniowe stwory, i pejzaże, i martwą naturę. Pracom ostatnim towarzyszą wcześniejsze, dzięki czemu łatwiej zauważyć, jak młodzi artyści – od lat 6 do 19! – rozwijają się, zgłębiając tajniki kompozycji, światła i koloru.

dzo interesująca, gdyż młodzież zaczęła nieco więcej pracować. Wcześniej dominowały dzieciaczki, które zawsze robią mnóstwo wspólnych prac, gdyż są nieskrępowane w swoich działaniach plastycznych. Tym razem mamy także zdolnych gimnazjalistów, dla których następnym etapem edukacji być może będzie liceum plastyczne, a szkoda, bo mam dla nich drobne upominki – mówi z uśmiechem Anna Maria Pilszak, która w ciągu ponad 20 lat pracy pedagogicznej wychowała wielu znakomitych

z Grupą Tańca Współczesnego PRO.GRES, która za pośrednictwem spektaklu tanecznego „Strych” zaprosiła widzów w podróż do niezwykłego świata, pełnego starych kufców, zabawek i wspomnień – świata, w którym czas się zatrzymał. By wejść, wystarczyło otworzyć drzwi i przekroczyć próg... – Każdy z nas ma taki strych w swojej pamięci albo wyobraźni. Na tym strychu są różne rzeczy, w których jest zatrzymany czas i pamięć o osobach, które tych rzeczy dotykały, używały i dla których rzeczy te były bardzo ważne. Musiały takie być, skoro ich nie wyrzucono, tylko zachowano, wierząc, że kiedyś do nich się powróci. To na przykład kufer pradziadka – rzeczywiście był taki w moim domu i wiedziałam, że pradziadek trzy razy z nim do Ameryki wyjeżdżał – to wa-



Znakomicie wyeksponowane prace przyciągają pozytywną energią.

nać burzą oklasków. Najlepszą recenzją były słowa małej dziewczynki, która po spektaklu powiedziała z westchnieniem: – Jaką piękną bajkę pani opowiedziała... Te słowa zostaną we mnie na długo – zapewnia prowadząca zespół Mariola Węgrzyn-Myćka, autorka scenariusza i choreografii, w której swój udział mieli również tancerze.

W spektaklu zaprezentowały się dwie grupy – starsza w składzie: Paulina Kędra, Jagoda Muszyńska, Elżbieta Kamyk, Małgorzata Sidor, Diana Stasiak i Sebastian Szul (nowy a zarazem jedyny rodzynek w zespole) oraz młodsza, którą tworzą: Weronika Baran, Maria Kotlarz, Kinga Izdebska, Dorota Stadnyk, Agnieszka Mołocznik, Amelia Muszyńska, Karolina Ryba, Marianna Gemmini, Ewelina Rygiel i Pamela Szpiech.

Do sukcesu spektaklu przyczynili się również: ZAZ, Ataman, Jan Tyersen, Krzysztof Komeda (muzyka), Adam Gromek (scenografia), Marta Oleniacz (kostiumy), Zofia Drozd (koronkowe zdobienia) oraz Janina Lewandowska, Małgorzata Woskowicz i Andrzej Cichoń.

Tych, którzy tym razem przeoczyli zaproszenie bądź nie zdążyli zająć do niezwykłego świata wykreowanego przez tancerzy PRO.GRES-u, zespół zaprasza na początek września, kiedy ponownie otworzy drzwi na Strych...

O pozostałych koncertach w ramach Wieczorów – w następnym „TS”. Zainteresowanym przypominamy, iż w najbliższy poniedziałek (18 bm.) wystąpi zespół smyczkowy *Con amore*, a w środę (20 bm.) – *FTT Flamenco*. Początek o godz. 18. /jok/



Tańcem i ruchem opowiedziały wyjątkowo piękną historię...

I naprawdę jest co podziwiać, co zgodnie potwierdziła publiczność tłumnie przybyła na wernisaż.

– Ta wystawa stanowi podsumowanie całorocznej pracy dzieci i młodzieży naszego ośrodka. I przyznam szczerze, że jest bar-

plastyków – dziś nierzadko uznanych już artystów, robiących karierę w kraju i poza jego granicami. By zrozumieć, jak się jej to udaje, wystarczy przyjść na wystawę.

Równie bogatych przeżyć artystycznych dostarczył Wieczór

liżka porzucona przez jakąś dziewczynę, konik na biegunach pamiętający chłopca, który na nim galopował... Najpierw zaprosiłam do tego świata tancerzy, a następnie widzów – i chyba się udało, bo siedzieli jak zaczarowani, by na końcu wybuch-

## Kolekcjoner nagród

Opromienione muzealnym Oscarem – Nagrodą Sybilli – Miasteczko Galicyjskie kolekcjonuje nagrody. W dwunastej edycji konkursu „Budowa Roku Podkarpacia 2011” w kategorii „Zabytki kultury materialnej” otrzymało ono wyróżnienie specjalne.

Uroczystość wręczenia nagród odbyła się 5 czerwca w Filharmonii Podkarpackiej w Rzeszowie. W tym roku po raz pierwszy do konkursu włączono obiekt zabytkowy, a skład kapituły uzupełniła dr Grażyna Stojak, Wojewódzki Konserwator Zabytków.

W kategorii „obiekty modernizowane” Nagrodę Pierwszego Stopnia z Diamentem oraz tytuł „Budowa Roku Podkarpacia 2011” otrzymał Dworzec kolejowy w Przemyślu, zaś Nagrodę Pierwszego Stopnia uhonorowano Pałac w Zespole Pałacowo-Parkowym w Tytcynie. W kategorii „zabytki kultury materialnej” honorowe wyróżnienia otrzymały: Cerkiew św. Paraskewy w Radzuchu oraz Miasteczko Galicyjskie w MBL w Sanoku.

emes

## Scena otwarta!

Klub „Pani K.” ma ciekawą ofertę dla młodych, lokalnych zespołów. W ramach „Sceny otwartej” mogą pokazać, co potrafią. Jako pierwsze wystąpiły grupy RAINING BLUNTS i THE HANDRALIS oraz kapela-niespodzianka.



emes Raining blunts na scenie.

Impreza cieszyła się popularnością zwłaszcza wśród młodzieży. Zarówno na zewnątrz, jak i w środku ciężko było się ruszyć. Jako pierwsi zagraли panowie z RAINING BLUNTS. Ich muzyka jest trudna do sklasyfikowania, co nie zmienia faktu, że ludzie świetnie bawili się przy ciężkich gitarowych rifach i drapieżnym wokalu. O zespole THE HANDRALIS można powiedzieć, że był gwiazdą wieczoru. „Poręcze” (tak tłumaczy się nazwę grupy) zagrały covery AC/DC i The Beatles. Wspomniany we wstępie zespół-niespodzianka to niepełny skład grupy MAHLOY MIGASH – gitarzysta i wokalista musieli dobrać sobie sekcję rytmiczną pierwszej z wymienionych grup. Mimo pełnej spontaniczności akcji i ich część koncertu była świetna. (kd)

## Inny niż wszystkie

Z okazji otwarcia Galerii Zdzisława Beksińskiego BOSZ przygotował monumentalny album „Beksiński”. Jest to już czwarty album wydawnictwa z Leska poświęcony temu artyście.

Powstał we współpracy z Muzeum Historycznym, a jego autorem jest dyrektor Wiesław Banach. – To podsumowanie całego dorobku Beksińskiego – mówi W. Banach. Nie jest to klasyczny album ze wstępem i reprodukcjami, a raczej książka, gdzie tekstom towarzyszą reprodukcje. Wiele prac nie było nigdy wcześniej publikowanych. Układ całości nie jest chronologiczny tylko problematyczny, o frapujących tytułach

„Epoka głośnego krzyku”, „Lady Makbet”, „Katharsis czy destrukcja”. – Koncepcja albumu jest równoległa do koncepcji prezentowanej u nas wystawy i będą usatysfakcjonowani, kiedy ktoś odczyta zawarty w nich kod – mówi autor.

Zwraca uwagę bardzo dobrą jakością reprodukcji. – Dwa poprzednie albumy, na powstanie których miał wpływ sam Beksiński,



Dyrektor Wiesław Banach podczas promocji albumu na zamku.

## Cerkwie pogranicza

To tytuł wystawy rysunku Mariusza Bajka, która dziś (15 czerwca) o godz. 13. zostanie otwarta na Galicyjskim rynku w skansenie.

Związany ze Stalową Wolą artysta jest rysownikiem, a zarazem prezesem Stalowowolskiego Towarzystwa Kulturalnego. Zamiłowania artystyczne wyniósł z rodzinnego domu, gdzie podziwiał talent plastyczny swego ojca. Jego wzorem stał się słynny polski architekt profesor Wiktor Zin, który w telewizyjnym programie „Piórkiem i węglem” wykonywał na żywo rysunki zabytkowych obiektów i elementów architektury. Zafascynowany twórczością

profesora skopiował wiele jego prac, opanowując specyficzną technikę rysowania ołówkiem.

Ilustracje przydrożnych kapliczek, krzyży, wiejskiej architektury i przyrody, dominujące w twórczości Bajka, są pokłosiem bliższych i dalszych wędrówek, którym artysta poświęca niemal każdą wolną chwilę. Jego prace prezentowane były na wielu wystawach indywidualnych i zbiorowych w Polsce oraz na Słowacji, publikowały je także „Sztafeta” i „Niedziela”. /k/

## Uroda grafiki

Sanocka Galeria Ekslibrisu przy Miejskiej Bibliotece Publicznej zaprasza dziś (15 czerwca) o godz. 17. na wernisaż grafiki Romana Muchy.

Urodzony w 1934 roku artysta związany jest z Zamojszczyzną. Ukończył Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych w Zamościu oraz studia magisterskie na Wydziale Humanistycznym UMCS w Lublinie. Największą pasję Romana Muchy stanowi grafika, w której wypracował własny, oryginalny styl wypowiedzi. Jego twórczość, zwłaszcza

lekcyjonerów w kraju i za granicą. Uprawia linoryt, drzeworyt, miedzioryt, akwafortę, technikę suchej igły. Zajmuje się też grafiką użytkową. Swoje prace prezentował na ponad 20 wystawach indywidualnych i około 100 zbiorowych – w Polsce, Europie, USA, Kanadzie.

Otwarta w sali wystaw MBP wystawa czynna będzie w godzinach pracy biblioteki do 15 lipca. /jot/

KINO SDK ZAPRASZA



Oferta dla tych, którzy nie gustują w piłce nożnej. Dwie komedie: bardzo romantyczna pt. „Połów szczęścia w Jemenie” (od piątku do niedzieli i we wtorek o godz. 18) oraz romantycznie wyrefinowana i zabawna „Histeria” (od piątku do niedzieli i we wtorek o 20).

Dla czytelników, którzy jako pierwsi zadzwonią do redakcji w piątek o godz. 12, mamy dwie podwójne wejściówki na filmy.

# Galicyjska Giełda Staroci i jej klimaty

Uczestnicy I Giełdy Staroci GALICYJSKA GRACIARNIA, która odbyła się 20 maja br., ocenili, że nie ma takiej drugiej w kraju. Klimat Galicyjskiego Rynku nadaje jej niesamowity charakter. – Jeszcze piękniej, jeszcze bardziej jarmarcznie będzie na następnej, gdy cała Polska dowie się o niej od nas – mówili. Czy tak będzie? Przekonamy się o tym już w tę niedzielę, 17 czerwca.



Taką kolekcję starych zegarów można by obejrzeć wyłącznie w muzeum zegarów w Jędrzejowie, bądź w Warszawie w Muzeum Rzemiosła Artystycznego. No i oczywiście na giełdzie staroci w sanockim skansenie.

Wsluchując się w wypowiedzi uczestników I Giełdy jedno jest pewne: kolekcjonerzy nie zawiodą. Po pierwsze, oni nigdy nie zawiodą, po wtóre, ci, którzy na niej nie byli, będą niezwykle ciekawi, jak to w tym Galicyjskim Miasteczku ta giełda wygląda. Czy rzeczywiście jest taka wyjątkowa? Rzeczywiście, gdyż organizatorzy zapewniają wspaniałe

warunki wystawiennicze, a wszystko to odbywa się w niepowtarzalnej scenarii rynku galicyjskiego miasteczka z przełomu XIX i XX wieku.

Do odwiedzenia giełdy z chęcią pragniemy tych wszystkich, którzy kochają tamten „świat w zupełnie starym stylu”. Ujrzą cuda i cudernia, o których z przejęciem będą mówić: „O, coś takie-

go było u mojej babci w kuchni! (oborze, stodole, na strychu)”. I niekoniecznie muszą je kupować. Stwórzmy na tej naszej galicyjskiej giełdzie atmosferę, pokażmy, że wśród uczestników więcej jest oglądających i kupujących niż kolekcjonerów. Ci ostatni lubią, jak ich „skarby” są oglądane i podziwiane. Dajmy im tę satysfakcję.

Dyrektor Muzeum Budownictwa Ludowego Jerzy Ginalski nie byłby sobą, gdyby nie przygotował na tak wyjątkowe spotkanie czegoś równie wyjątkowego. Tym czymś będzie ekspozycja w postaci motocykla marki DKW („dekawka”) z... 1937 roku. Dodam tylko, że mimo swych 75 lat, jest to jeżdzący zabytek, o czym będzie można się przekonać już w tę niedzielę.

Zapraszamy mieszkańców Sanoka i okolic do udziału w czymś naprawdę niezwykłym, a tym czymś jest II Giełda Staroci „GALICYJSKA GRACIARNIA”. Przyjdźcie! Koniecznie przyjdźcie! W godzinach od 8 do 18 ujrzyście „Świat w zupełnie starym stylu”.

emes



## Eurodziennik. Rozgrzewka

TOMASZ CHOMISZCZAK

Świat ma kształt piłki. Europa i Polska może mniej, ale i tak zaokrąglono nam już chyba wszystko co możliwe. Piłka na okrągło – fadnyż to slogan? Wypada i samemu coś poturlać. Wiadomo, każdemu według jego potrzeb. I możliwości...

Najpierw boisko lokalne. Stal sanocka utrzymała się była w bieżącej lidze i nikt nie wie, że moja to zasługa. Tak, tak, nie chwaleb się; po prostu stwierdzam fakty. A fakty są takie: choć od wieków już nie obserwuję lokalnych rozgrywek (spowiedź skruszonego kibica: „ostatni raz na trybunie byłem...”), to co przejdę obok „Wierchów” w trakcie meczu i na chwilę przystanę, nasi akurat strzelają bramkę. Tak i ostatnio. Idę, widzę – grają; pytam o wynik. „Remis”. I już sypią się inwektywy z ust takiego jednego z drugim, obserwatorów przez-siatkowych, co to pewnie sami kiedyś na wulfiu notorycznie chorowali. No to staję na chwilę i buch! Bramka w ostatniej minucie. „Pan o tym napisze w felietonie tygodnikowym!”, szturcha mnie łokciem jeden znajomy. No to co robić? Piszę.

Jednak ten cud nad Sanem przyćmiony beznadziejnie, bo już wokół jakieś absolutne szaleństwo narodowe. Po miastach krążą samochody z dumnie powiewającymi chorągiewkami. Tyle nam z husarii pozostało? A w mediach decydenci jak nakręceny powtarzają, że „wszystko zapięte na ostatni guzik”. Gdziekolwiek przełączyć, cokolwiek czytać – wszystko zapięte. To ileż w ko-



cu jest tych „guzików ostatnich”? A co, jak wszyscy zapinają jeden i ten sam?

Politycy i dziennikarze w zachwycie nad krajem pięją. Konkurs, kto co oryginalniej powie. Pierwsze miejsce przyznają Durczokowi Kamilowi za to obwieszczenie: „W ciągu paru lat nastąpił w Polsce cywilizacyjny skok. Co ważne, dokonał się naszymi rękami.” No, skok dokonanymi rękami – toż to myśl na miarę słynnych „zdolności manualnych nóg” Tomaszewskiego Jana, który, tak jak niegdyś zatrzymał Anglików, tak teraz nie chce wpuścić do kadry Niemców i Francuzów.

Którą to kadrę doglądają i dopieszczają jak nigdy wcześniej. A jednak filar Błaszczkowski Jakub vel Kuba zapytany, co poczuł, wchodząc na Stadion Narodowy przed treningiem, wyznaje szczerze, że tylko „gęsią skórę”. No, jakoś mi ta gęsia skórka do orła średnio pasuje... Byłaby to kwestia jakichś przeciągów na obiekcie?

Ale nie czas na dywagacje, bo zaraz potem pierwszy gwizd i pooo-szto!

## Sikawki z kabaretem i... wołowiną

Zważywszy na bogaty program i zapowiedzi synoptyków, w najbliższą niedzielę w Rudawce Rymanowskiej z pewnością pojawią się tłumy. Wszystko za sprawą Międzyregionalnego pokazu i zawodów zabytkowych sikawek konnych, którym towarzyszyć będzie moc atrakcji. Gorąco polecamy!

Impreza rozpocznie się o godz. 12 od pokazu zabytkowych wozów strażackich i dawnych strojów. Nie braknie też pokazów pierwszej pomocy w ratownictwie drogowym i wodnym, rękodziela (m.in. wiklina z Rudnika n. Sanem), warsztatów prowadzonych przez wykładowców z Uniwersytetu Ludowego Rękodziela Artystycznego w Woli Sękowej (papier czerpany, filcowanie wełny, glina, haft, tkactwo, biżuteria karpacka) i akademii gotowania „na żywo”, która wprowadzi w tajniki przyrządzania potraw z wołowiny. Wołowych smakotyków poprobujemy także dzięki gospodyniom

z KGW (gminy: Zarszyn, Besko, Bukowsko, Zarszyn, Rymanów), które będą się ubiegać o kulinarny prymat w tej dziedzinie, serwując jednocześnie przysmaki kuchni regionalnej.

Szczególnych emocji dostarczą zawody, których start zaplanowano na godz. 13. Obejmą one dwie konkurencje – powożenie zaprzęgiem na torze przeszkód oraz ćwiczenia bojowe drużyn strażackich. Udział zgłosiło już 14 ekip z całego Podkarpacia.

Nie zabraknie oczywiście występów artystycznych – dynamiczny folk rusiński zaprezentuje zespół wokalny z Humennego, tańce ludowe – RZL Ziemia Sanocka z Nowosielec, z paradną musztrą i koncertem wystąpi też Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Jaćmierza. Hitem imprezy będzie widowisko „Tak jest, panie komendancie” w wykonaniu Kabaretu z Kopydłowa, znanego



doskonale starszym widzem z telewizyjnych „Spotkań z Balladą” (17.30).

Organizatorzy pomyśleli też o dzieciach, dla których przygotowali sporo atrakcji, m.in. dmuchane zjeżdżalnie, baloniki, wata cukrowa, itp.

/K/

## Zaśpiewają po angielsku

Zespół Szkół w Trepczy zaprasza wszystkich uczniów, rodziców, społeczność lokalną, gości i sympatyków na VII Festiwal Kultury Polsko-Angielskiej TREPCZA 2012, który odbędzie się w najbliższą niedzielę (17 czerwca).

Impreza, która co roku przyciąga sporą publiczność, rozpocznie się o godz. 15 na placu przed kościołem parafialnym w Trepczy. Tradycyjnie stałym punktem programu będzie Międzyszkolny Konkurs Piosenki Angielskiej dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych z powiatu sanockiego. Konkurs

ma na celu prezentację umiejętności językowych i wokalnych uczniów, propagowanie nauki języków obcych poprzez formę piosenki oraz promowanie aktywności twórczej wśród młodzieży.

– Podczas Festiwalu prezentujemy kulturę regionalną, a naszymi gośćmi na scenie są artyści, którzy swoimi występami

uświetniają imprezę, a także dają społeczności lokalnej możliwość zaznajomienia się z ich twórczością, docenianą często na prestiżowych konkursach czy przeglądach – podkreśla Mariola Górczyńska, pomysłodawczyni i koordynatorka przedsięwzięcia.

Festiwal, jak zawsze, zachęca pięknym mottem – w tym roku są to słowa znanej piosenki zespołu ABBA: „I have a dream, a song to sing / To help me cope with anything / If you see the wonder of a fairy tale / You can take the future even if you fail / I believe in angels...”.

/K/

### POZOSTANĄ W PAMIĘCI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 7 czerwca 2012 r. zmarł w wieku 82 lat

**Lek. med. Jan Pawlik**

specjalista chirurg, były Dyrektor Zespołu Opieki Zdrowotnej w Sanoku, – wieloletni Ordynator Oddziału Chirurgicznego

Odszedł wybitny i wszechstronny lekarz chirurg, zaangażowany społecznik, ofiarny działacz samorządowy, zdolny dyrektor szpitala, nauczyciel kilku pokoleń sanockich lekarzy, który swoje życie zawodowe poświęcił pacjentom Ziemi Sanockiej.

W uznaniu za swoją pracę został odznaczony wieloma orderami i odznaczeniami państwowymi i wojewódzkimi.

W naszej pamięci pozostanie na zawsze jako Człowiek wielkiego serca, umysłu i talentu, pełen kultury i osobistego ciepła.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia



Dyrekcja i Pracownicy Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Sanoku



**Miejska Biblioteka Publiczna**  
ul. Lenartowicza 2, tel. 13-464-57-50 (sekretariat), 13-464-57-51 (czytelnia), 13-464-57-52 (wypożyczalnia).  
www.biblioteka.sanok.pl  
Czynna: pon.-pt. 9-17, sob. 9.30-14.

**Biblioteka Pedagogiczna**  
ul. Kiczury 16, tel. 13-463-21-82  
Godziny otwarcia: pon., wt., czw., pt.: 9-18, środa – nieczynne, sobota: 9-15.

**Miejski Ośrodek Informacji Europejskiej**  
ul. Rynek 15 (lokal RIG), tel. 13-463-04-44. Zaprasza codziennie: pon.-pt. 7.30-15.30.

**Muzeum Historyczne (Zamek)**  
www.muzeum.sanok.pl  
e-mail: muzeum@muzeum.sanok.pl  
Czynne: pon.- 8-10, czw., pt. 8-15, wt. i śr. 9-17, sob., niedz. 9-15. Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

**Muzeum Budownictwa Ludowego**  
tel. 13-463-09-04, 13-463-09-34 (dyrekcja), tel./fax. 13-463-53-81, tel. 13-463-16-72 (skansen), www.skansen.mblsanok.pl, e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl

**BWA Galeria Sanocka**  
tel. 13-463-60-30, ul. Rynek 14  
Godziny otwarcia: wtorek-piątek 10-17, sobota 10-14.

**Centrum Informacji Turystycznej**  
ul. Rynek 14 tel. 13-464-45-33 lub 13-463-60-60, e-mail: citsanok@um.sanok.pl Czynne: 1.05.-15.10 i ferie zimowe. dni robocze: 9-17, soboty, niedziele i święta: 9-13, pozostałe dni robocze w roku: 9-17.

**Stowarzyszenie Inicjatyw Przemysłowych w Sanoku**  
ul. Rynek 15, tel. 13-464-34-15, – bezpłatna pomoc w rozpoczęciu lub prowadzeniu działalności gospod., doradztwo dla firm – codziennie w godz. 7.30-15.30.

**Młodzieżowy Dom Kultury**  
plac św. Michała 6, tel. 13-463-09-15  
**Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek”**  
ul. Kochanowskiego 25, tel. 13-464-50-50

**Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek”**  
ul. Traugutta 9, tel. 13-464-61-35

**Państwowa Szkoła Muzyczna**  
ul. Podgórze 25, tel. 13-464-53-15

**Sanocki Dom Kultury**  
ul. Mickiewicza 24, tel. 13-463-10-42

**MOSiR w Sanoku**  
Basen kryty, informacja godzin otwarcia tel. 13-465-91-55.

**Postój taxi** tel. 13-463-03-33 – 24h  
**Postój taxi bagażowych**  
tel. 696-801-815.

**Radio TAXI** tel. 196-66 – 24h

**Tele TAXI** tel. 194-77 – 24h

**San-TAXI** tel. 196-69 – 24h

**Liga Ochrony Przyrody oraz Społeczna Straż Rybacka**  
Zarząd Okręgu Bieszczadzkiego przy ul. Kościuszki 12, tel. 13-463-68-58, dyżury pon.-pt. w godz. 8-16.

**Nocne dyżury aptek**  
• 15-18 – apteka OMEGA ul. Kościuszki 22  
• 18-25 – apteka ZDROWIE ul. Grzegorza 3  
• Apteka całodobowa OMEGA ul. Kościuszki 22

**Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna**  
ul. Kościuszki 16 (I piętro), sekretariat – tel. 13-463-16-71, rejestracja pon.-pt. w godz. 7.30-15.30

**Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM**  
ul. Sobieskiego 1 (Zespół Gabinetów Lekarskich), tel. 13-464-17-44, czynny: pon. i czw. 10-20, wt., śr., pt. 11.30-19.30. Alkoholowy telefon zaufania: 13-463-01-00.

**Straż Miejska** – tel. 13-463-23-31.

**Urząd Miasta Sanoka**  
ul. Rynek 1 – tel. 13-46-52-811  
www.sanok.pl



# Sanocka „Green bomb” na gali w stolicy

Centrum Nauki Kopernik w Warszawie było miejscem uroczystej Gali podsumowującej IV edycję ogólnopolskiego konkursu edukacyjnego „Drugie życie elektrośmieci”. W głównych rolach wystąpili członkowie zespołu „Green bomb” z Zespołu Szkół nr 1 w Sanoku. Drugie miejsce w kraju spośród 61 szkół ponadgimnazjalnych to kolejny piękny sukces proekologicznego sanockiego „Ekonomika”.



- Gala galą, ale ważniejszym od niej jest występ biało-czerwonych w meczu z Grecją - wydają się mówić wicemistrzowie Polski z sanockiego Ekonomika, którzy prosto z Centrum Nauki Kopernika ruszyli na stadion narodowy, gdzie następnego dnia Polacy mieli walczyć z Grecją.

8 czerwca zespół „Green bomb” wystąpił w stolicy wraz ze swą opiekunką Małgorzatą Chomiszczak oraz dyrektorką Marią Pospolitat. Gratulacje składali sanoczanom: minister edukacji narodowej Krystyna Szumilas, minister środowiska Marcin Korolec, dyrektor generalny Europejskiej Platformy Recyklingu Umberto Reiteri, przedstawiciele Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz sędziowie konkursu. Po oficjalnym ogłoszeniu wyników uczniowie „Ekonomika” mieli możliwość obejrzenia ciekawych ekspozycji kopernikańskiego Centrum, ale też wybrali się na spacer po stolicy. To był czas, w którym wszystkie drogi prowadziły w kierunku Stadionu Narodowego. Tam też się udali w pierwszej kolejności, fotografując się na jego tle.

Do Sanoka młodzież przewiozła mnóstwo wrażeń oraz nowoczesny sprzęt elektroniczny, który wzbogaci szkolne pracownie: rzutnik multimedialny, ekran elektryczny, kamerę, drukarkę laserową i laptop. **emes**

## § Prawnik radzi

**Mój przyjaciel miał mi oddać pieniądze. Mimo upływu terminu nie oddał mi ich. W zamian za to zaoferował mi cenny obraz. Jestem zainteresowany takim załatwieniem sprawy. Czy jest to zgodne z prawem?**

Cezary B. z Sanoka

Jak najbardziej jest to zgodne z prawem. Jak stanowi treść art. 453 kodeksu cywilnego w zdaniu 1, jeżeli dłużnik w celu zwolnienia się z zobowiązania spełnia za zgodą wierzyciela inne świadczenie, zobowiązanie wygasa. Ważnym jednak jest to, że dłużnik zwolni się w ten sposób z zobowiązania, gdy uzyska na nowe świadczenie zgodę wierzyciela. Taka zgoda wierzyciela potrzebna jest z oczywistej przyczyny – zgodnie z art. 354 § 1 kodeksu cywilnego zasadniczo obowiązkiem dłużnika jest wykonanie zobowiązania zgodnie z jego treścią. Wynika z tego, że wierzyciel nie może być zmuszony przez dłużnika do przyjęcia innego świadczenia niż to, na które opiewa zobowiązanie.

Propozycja dłużnika spełnienia świadczenia zastępczego i zgoda na to wierzyciela traktowana jest jako umowa o świadczenie w miejsce wykonania. Nowe, zastępujące pierwotne świadczenie, może być dowolne. W tym względzie przepis art. 453 kodeksu cywilnego nie przewiduje żadnych ograniczeń.

Jeżeli dłużnik zadeklarował chęć spełnienia świadczenia w inny sposób, a wierzyciel się na to zgodził, oraz gdy dłużnik faktycznie wykonał nowe,



**Porad Prawnych udziela Radca Prawny Marta Witowska z Kancelarii Radcy Prawnego Marta Witowska**  
38-500 Sanok,  
ul. Kazimierza Wielkiego 3/20  
tel. 13-464-51-13  
www.witowska.com  
Pytania prawne prosimy kierować na adres internetowy redakcji:  
tygodniksanocki@wp.pl

zastępcze świadczenie, to zgodnie z art. 453 zd. 1 kodeksu cywilnego, zobowiązanie wygasa.

Tak więc, jeżeli wyrazi pan zgodę na to, aby pana dłużnik spełnił swoje zobowiązanie w inny sposób, a kolega to zobowiązanie spełni, to będzie to zgodne z prawem i zobowiązanie to wygaśnie.

### Podstawa prawna:

1) art. 453 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks Cywilny (Dz. U. 64 Nr 16, poz. 93)

## Asy tabliczki mnożenia

Nosząca imię św. Kingi SP2 już po raz 12 zorganizowała Mistrzostwa Sanoka w Tabliczce Mnożenia. Bezkonkurencyjni w tej dziedzinie okazali się uczniowie „Jedynki”, którzy zwyciężyli niemal we wszystkich kategoriach, zdobywając puchar w klasyfikacji generalnej.

W zawodach uczestniczyło 32 uczniów klas III i IV z 5 szkół, którzy tradycyjnie zmierzli się w konkurencjach: „Prymus”, „Szeryf”, „Krzyżak”, „Olimpijczycy”, „Super Prymus” oraz w grze zespołowej „Ekspres”. Wszystkie wymagały od zawodników dużej sprawności wykonywania działań w pamięci, ze szczególnym uwzględnieniem tabliczki mnożenia. – Zasługuje to na szczególne uznanie, bowiem zdecydowana większość uczniów posługując się dziś kalkulatorami, należy zatem podziwiać tych, którzy stawili się na mistrzostwach, by zaprezentować swoje umiejętności w rachunku pamięciowym – podkreśla wicedyrektor Alicja Staruchowicz-Pastuszczyk.

W zawodach prowadzone są dwie klasyfikacje: indywidualna i zespołowa, każda z nich z podziałem na kategorie: D-III, C-III, D-IV i C-IV. Klasą dla siebie okazali się uczniowie SP1, którzy zgarnęli większość nagród. W kategorii D-III (dziewczynki klasa III) zwyciężyła Zuzanna Daszyk (SP1) przed Izabelą Brejtą (SP2) i Barbarą Sieniawską (SP1). Wśród chłopców (C-III) pierwszy był Jakub Dmitrak (SP7), 2. Jakub Mandzelowski (SP1), a 3. Sebastian Gyurko (SP2). Cała trójka zdobyła tę samą liczbę punktów, a o miejscach zdecydował czas w grze „Olimpijczycy”.

W kategorii D-IV (dziewczynki klasa IV) triumfowała Wiktoria Sałaciak (SP1), za którą uplasowały się Małgorzata Wosik i Kata-

ryna Sworst (obie SP2). Wśród chłopców (C-IV) zwyciężył Wojciech Grządziel (SP2), przed Adamem Wroną oraz Michałem Chmurą (oba SP1). Uczniowie „Jedynki” nie dość że wygrali wszystkie kategorie zespołowe, zajmując I miejsce w klasyfikacji

generalnej (przed SP2 i SP7), zdobyli także tytuły „Królowej Skakanki” (Wiktoria Sałaciak) oraz „Piłkarza Matematyka” (Szymon Pankiewicz).

Laureaci otrzymali atrakcyjne nagrody rzeczowe (sprzęt turystyczno-sportowy), zaś wszyscy uczestnicy – dyplomy i drobne upominki. Zwycięskim szkołom wręczono puchary oraz „słodkie pucharki”.

/jot/



Pamięciowe działania wymagają dużego skupienia.

## Wysilili umysł i ciało

Przedstawiciele sanockich szkół podstawowych uczestniczyli w trzecim już Międzyszkolnym Interdyscyplinarnym Konkursie „Wiosenne Fantazje”. Gospodarzem i organizatorem imprezy była Szkoła Podstawowa nr 3.

Czterooosobowe drużyny zmagaly się w dziesięciu konkurencjach konkursowych, które rozwijały kreatywność, inwencję twórczą, samodzielność i odpowiedzialność za podejmowane decyzje. Dzieci m.in. rozwiązywały kalambury, zadania ortograficzne, tworzyły wiosennego motyla z użyciem różnych materiałów papierniczych i włókienniczych, uczestniczyły w konkurencjach sportowych. Zwyciężyli uczniowie SP2 (Izabela Brejta, Antonina Kobiałka, Anna Milczanowska, Anita



Świetna zabawa podczas „Wiosennych fantazji”.

Kokoszka), drugie miejsce przypadło SP3, a trzecie SP1. Uczestnicy konkursu z rąk dyrektora Adama Mindura otrzymali pamiątkowe puchary, dyplomy i nagrody rzeczowe.

(z)

## Smerfny piknik na dywanie

Znane z wielu znakomitych inicjatyw i środowiskowych imprez Przedszkole Samorządowe nr 3 (na os. Błonie) zaprasza dzieci, rodziców, dziadków i sympatyków na VIII Smerfny Piknik Rodzinny.

Impreza odbędzie się w najbliższą niedzielę, 17 czerwca, o godz. 11.30 na przedszkolnym placu wyposażonym w namioty, a nawet... dywany! Organizatorzy przygotowali mnóstwo atrakcji. W programie m.in.: występy artystyczne milusińskich, smerfne niespodzianki przygotowane przez rodziców, którzy z tej okazji przeobrażą się w niebieskie skrzaty (nie zabraknie oczywiście i Gargamela!), trampolina, malowanie twarzy, ścianka wspinaczkowa, pokazy Straży Pożarnej, Straży Granicznej, ambulansu. Nie zabraknie domowych smakołyków w postaci grillowanych kiełbasek, pierogów, gołąbków i różnorodnych ciast serwowanych przez mamy i babcie. W trakcie imprezy rozprowadzane będą cegiełki, z których dochód zostanie przeznaczony na dalszy remont placu zabaw. **/k/**

## POZOSTANĄ W PAMIĘCI

**Córkom z rodzinami**  
wyraży szczerego współczucia  
z powodu śmierci **Ojca**  
**śp. dr. Jana Pawlika**  
składają



**Burmistrz Miasta, Rada Miasta**  
oraz pracownicy Urzędu

Z wielkim żalem przyjęliśmy wiadomość  
o śmierci **Jana Pawlika**  
Rodzinie i najbliższym składamy  
wyraży szczerego współczucia



**Zarząd i Rada Nadzorcza Sanockiego**  
**Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej**  
**Spółka z o.o. w Sanoku**

Z głębokim żalem zawiadamiamy,  
że 8.06.2012 r. zmarł były długoletni kierownik  
Handlowej Obsługi Odbiorców Rejonu Energetycznego Sanok

**śp. Stanisław Jakubowski**  
Łączymy się w żałobie z rodziną i najbliższymi



**Dyrekcja Zw. Zaw. Koleżanki i Koleżdy**  
**Rejonu Energetycznego Sanok**

# Głupota pod napięciem

Skrainą głupotą wykazało się trzech młodych mężczyzn, którzy w minioną niedzielę postanowili ukraść kable z linii energetycznej, zasilającej nieczynną żwirownię w Dobrej. Jeden z nich został porażony przez prąd i cudem uniknął śmierci. Zaplątany w elementy słupa przez kilkadziesiąt minut wisiał głową w dół, zanim strażacy wyratowali go z opresji. Nadal przebywa na oddziale intensywnej opieki kardiologicznej w sanockim szpitalu.

**JOANNA KOZIMOR**  
joanna-kozimor@wp.pl

Trzej mieszkańcy Łodzi w wieku 21-22 lat wpadli na pomysł, aby wyciąć zwisające kable, którymi kiedyś doprowadzano prąd do żwirowni. Skusił ich łatwy zarobek – aluminiowe przewody można sprzedać w skupie złomu. – Prawdopodobnie sądzili, że pomiędzy nieistniejącą stacją transformatorową a ostatnim słupem nie ma prądu – domniemywa st. kpt. Grzegorz Oleniacz, rzecznik prasowy Państwowej Straży Pożarnej w Sanoku.

Po pokonaniu zabezpieczeń i rozbiciu izolatorów 21- i 22-latek weszli na słup, usiłując odciąć przewody znajdujące się na wysokości około 8 metrów. Młodszy zrobił to – bez żadnych konsekwencji – od strony żwirowni. Jego kompan, który ciął z drugiej strony, nie miał już szczęścia. Okazało się bowiem, iż przewód nadal podłączony jest do zasilania. Kiedy 22-latek próbował go odciąć, został porażo-

ny prądem. Odrzuciło go mocno i byłby niechybnie spadł, gdyby nie to, że nogi zaplątały mu się w elementy słupa, co uratowało mu życie. Zawisł jednak głową w dół. Przerazony kompan starał się go podtrzymać, bojąc się, by całym nie odpadł. Pomoc wezwał trzeci, który pozostał na dole.

## Wisiał do góry nogami

– Zgłoszenie wpłynęło o godz. 21.25. Osoba zgłaszająca zadzwoniła do Pogotowia Ratunkowego, które powiadomiło nas. Na miejscu byliśmy po 20 minutach. Akcją utrudniały ciemności i bardzo grząski teren, w którym niełatwo było ustabilizować podnośnik. Trochę trwało, zanim udało się go ustawić. Czekaliśmy też na potwierdzenie z Energetyki, że odłączyli prąd. Dopiero wówczas dyżurny pozwolił ratownikom wjechać na górę. Odplątał chłopaka i zwieźli na dół. Miał poparzoną głowę, tracił przytomność, ale jak brali go do karetki, kontakt słowny z nim jeszcze był. Mimo wszystko miał wyjątkowo dużo szczęścia – wyszedł z tego



22-latek wykorzystał limit szczęścia na dłuższy czas – gdyby nie uzbrojenie rozciągnięte między filarami słupa, w które się zaplątał, spadłby z wysokości 8 metrów...

obronną ręką, choć był o włos od tragedii. Trudno zrozumieć, że ci młodzi ludzie ryzykowali życiem dla 200-300 złotych, bo tyle prawdopodobnie dostaliby w skupie złomu za to aluminium – mówi z niedowierzaniem kapitan Oleniacz.

## W alkoholowym amoku

22-latek wyładował na oddziale intensywnej opieki kardiologicznej w sanockim szpitalu,

gdzie przebywa do dziś. – Jego stan jest dobry i życiu nie zagraża niebezpieczeństwo – zapewnia dyrektor Adam Siembab. Dwaj pozostali spędzili noc w policyjnym areszcie. Badanie potwierdziło, że w chwili zdarzenia byli pijani – u każdego stwierdzono po około 2,5 promila alkoholu. W takim samym stanie znajdował się prawdopodobnie młodzian porażony prądem, któremu pobrano krew do badań. Wszyscy bowiem

pili w trakcie „wyprawy po kable”. Po wytrzeźwieniu obaj mężczyźni usłyszeli zarzuty usiłowania kradzieży i zniszczenia mienia znacznej wartości. Ich kompan zostanie przesłuchany po dojeździe do siebie.

## Kto za to zapłaci?

Prowadzona przez strażaków sanockiej PSP i OSP w Dobrej akcja ratunkowa trwała 2,5 godziny. Jej koszty są

niemałe. Znaczne straty poniósł też Rejon Energetyczny, który musiał odłączyć linię średniego napięcia 15 kV Trepcza-Mrzygłód, co pozbawiło prądu mieszkańców Trepczy, Międzybrodzia, Mrzygłodu, Dębnej, Łodzi i Dobrej. Zasilanie przywrócono dopiero o północy.

– Do uszkodzenia doszło nie na naszych urządzeniach, tylko na odgałęzieniu od linii średniego napięcia, którego nie jesteśmy właścicielem. Aby jednak umożliwić akcję ratunkową, musieliśmy odłączyć napięcie na całej linii. Szacujemy obecnie straty, które na pewno wyniosą tysiące złotych. Wystąpimy do policji z wnioskiem o ich pokrycie przez sprawców – wyjaśnia Łukasz Boczar, specjalista ds. komunikacji Polskiej Grupy Energetycznej Rzeszów.

## Nie dotykać!

Konsekwencje może ponieść też były właściciel żwirowni, który nie zgłosił odłączenia napięcia na odgałęzieniu linii 15 kV, choć ma taki obowiązek. Niezależnie jednak od tego czy urządzenia są pod napięciem, czy nie, nie wolno się do nich zbliżać, o czym informują tablice ostrzegawcze. Trójka mężczyzn całkowicie je zignorowała, o mało nie przyplacając tego życiem.

Już dziś zachęcamy do odwiedzenia karmelickich ruin w Zagórze. To jedno z najpiękniejszych miejsc w okolicy. Warto nasycić się ciszą i pewną jeszcze dzikością tego miejsca. W przyszłym roku mogą już tam być tłumy turystów. Zagórscy władze chcą uczynić z ruin turystyczną perełkę swojej gminy. Rusza budowa drogi krzyżowej – ze stacjami wykonanymi przez kilkunastu najwybitniejszych bieszczadzkich artystów – oraz wieży widokowej. Będzie z niej można podziwiać zapierające dech widoki na Oslawę, San i Góry Słonne.

Aby zagospodarować malownicze ruiny, trzeba zainwestować miliony. – Koszty samej dokumentacji to kilkadziesiąt tysięcy – mówi Mariusz Zagórski z Urzędu Miasta i Gminy Zagórze. Oprócz projektu konieczne są różnorodne uzgodnienia i badania, m.in. geologiczne, wytrzymałościowe. Samorząd nie ma takich pieniędzy, zwłaszcza, że realizowane są inwestycje o podstawowym znaczeniu dla mieszkańców: wodociąg i kanalizacja. Dlatego też władze szukają innych możliwości i źródeł finansowania.

## Droga krzyżowa i galeria rzeźby

Współ z Bieszczadzkim Forum Europejskim z Leska realizowany jest projekt Galeria Rzeźby Bieszczadzkiej, za którym kryje się wykonanie drogi krzyżowej wzdłuż drogi prowadzącej do ruin. Partnerem projektu jest gmina i parafia w Starym Zagórze. Zrealizowane zostanie przedsięwzięcie unikalne i wyjątkowe – każdą stację drogi wykona inny artysta związany z Bieszczadami. Wśród autorów jest m.in. pochodzący z Zagórze

znany rzeźbiarz Jacek Kucaba, prezes Związku Polskich Artystów Plastyków, Zdzisław Pękalski z Hoczwi, zwany bieszczadzkim Dudą-Graczem, Piotr Woroniec z Uniwersytetu Ludowego w Woli Sękowej. Rzeźby – z drewna, kamienia, metalu – zostaną wkomponowane w głąb z piaskowca, które stanowią będą wspólny element całej realizacji. – Taka koncepcja umożliwi pokazanie różnorodnych technik, pomysłów i sposo-

# Ruiny w Zagórze jeszcze piękniejsze



Burmistrz Ernest Nowak chce uczynić z ruin turystyczną perełkę Zagórze...

bów podejścia do tematu, a także wyeksponowanie charakterystycznych elementów dla polskiego Kościoła i pejzażu – podkreśla Ewa Baranowska z Zagórze, jedna z osób zaangażowanych w projekt. W realizację włączył się również proboszcz Józef Kasiak. Prowadził on m.in. rozmowy z właścicielami działek, na których staną poszczególne stacje. – Nikt w Polsce nie będzie miał takiej drogi krzyżowej – jest przekonany Ernest Nowak, burmistrz Zagórze. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, prace zakończą się w sierpniu i jeszcze w tym roku powstanie unikalny szlak turystyczno-religijny, prowadzący od Sanktuarium Matki Nowego Życia w Starym Zagórze – gdzie znajduje się stynący łaskami wizerunek Matki Bożej – do unikalnego zabytku, jakim są ruiny warownego klasztoru i kościoła karmelickiego z XVIII wieku.

Koszt zadania to 46 tys. zł, z czego 20 tys. zł stanowić będzie wkład gminy Zagórze.

## Z lotu ptaka

Drugim pomysłem jest budowa wieży widokowej, połączona z odbudową jednej z wież dawnej świątyni. Korzyść będzie podwójna: w Zagórze pojawi się kolejna atrakcja turystyczna oraz zostanie wyremontowana najbardziej

zniszczona część wschodnia ruin, gdzie od dziesięcioleci nie były prowadzone żadne prace. – Miałem kiedyś okazję wspiąć się w tym miejscu na wysokie rusztowania. Widok jest naprawdę niesamowity – zapewnia Mariusz Zagórski.

Kolejną atrakcją będzie odtworzenie przyklasztornego ogrodu. – Nad projektem pracuje już architekt krajobrazu, która chce, aby pojawiły się tam uprawiane niegdyś przez zakonników rośliny – uchyla rąbka tajemnicy burmistrz Nowak.

Inwestycja o wartości 1,6 mln zł w 85 procentach będzie dofinansowana z funduszy unijnych. – Pieniądże pozyskaliśmy z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego, w ramach działania „zachowanie oraz ochrona różnorodności biologicznej i krajobrazowej” – informuje gospodarz gminy. Prace zakończą się w przyszłym roku.

## Bezpieczeństwo po pierwsze

Aby móc wykorzystać ruiny jako element promocyjny gminy i skierować tam ruch turystyczny, budowla musi być kompleksowo zabezpieczona. Na razie w niektórych miejscach wiszą tablice ostrzegawcze. Przed gminą jeszcze ogrom zadań. Do prac remontowych powrócono w ubiegłym roku, po czteroletniej przerwie. Udało się zabezpieczyć bramę główną i fragmenty murów po obu stronach oraz odgruzo-

wać jedno z pomieszczeń dawnej kordegardy. Wydano 97 tys. zł.

W bieżącym roku prace konserwatorskie, mające na celu poprawę bezpieczeństwa, będą kontynuowane. Zwiedzającym zostaną udostępnione nowe pomieszczenia z tzw. zespołu bramnego, które obecnie są całkowicie zagruzowane lub niewidoczne. – Wartość inwestycji wyniesie około 300 tys. zł, z czego około 150 tys. zł otrzymamy od podkarpackiego konserwatora zabytków. Wsparcie obiecał nam też pan

Obiekt musi być jednak całkowicie zabezpieczony, co wymaga ogromnych nakładów finansowych. – Na razie koncentrujemy się na dwóch wymienionych zadaniach. W planach mamy także budowę 500 m drogi z kostki brukowej, prowadzącej od kościoła do klasztoru. Złożyliśmy projekt w ramach programu transgranicznego Polska-Białoruś-Ukraina, który obecnie jest w trakcie oceny i opiewa na 820 tys. zł. Jeśli uda nam się zdobyć pieniądze, budowa mogłaby ruszyć jeszcze w tym roku. Dzięki życzliwości



... i nic dziwnego, bo to miejsce o wyjątkowej urodzie.

marszałek, deklarując wstępnie 30 tys. zł – relacjonuje Ernest Nowak.

Marzeniem samorządowców jest takie zagospodarowanie ruin, aby można było uruchomić na miejscu zaplecze noclegowe, gastronomię, punkt sprzedaży pamiątek.

Jolanta Ziobro

Odszedł od nas doktor JAN PAWLIK. Powszechnie znany i ceniony lekarz chirurg, zaangażowany działacz samorządowy, a także człowiek o wielkiej kulturze i empatii do ludzi. Od 36 lat związany z Sanokiem, kochał to miasto nad życie, mówiąc o nim: „to mój Sanok”.

samorządności doktora Pawlika”. – Na szkołę tę składała się umiejętność godzenia wszelkich sporów, poszanowanie ludzi i ich poglądów, a także kierowanie

# Sanok wiele mu zawdzięcza

9 czerwca żegnali go: rodzina, przyjaciele, wódcze miasta i samorządowcy, a wyjątkowo licznie środowisko lekarskie, z którym był najmocniej związany. Z kolei społecznikowskiej działalności poświęcił ostatnich kilkanaście lat życia.

Do Sanoka przyjechał w 1974 roku z Przemyśla wraz z małżonką Haliną i – jak mówił – od razu go ujął swym pięknem. Objął funkcję ordynatora oddziału chirurgicznego, którą pełnił aż do emerytury, czyli do końca 1996 roku. Chirurgia była jego pasją. Nie rozstawał się z nią nawet wtedy, gdy powierzono mu funkcję dyrektora szpitala, którą pełnił w latach 1978-1991. – Zawsze drugi człowiek był dla mnie najważniejszy. Stąd na pierwszym planie postawiłbym pracę zawodową, a jeszcze ściślej, chirurgię – mówił w rozmowie z „Tygodnikiem Sanockim” we wrześniu 2011 roku, odpowiadając na pytanie: Co dla pana było w życiu na pierwszym planie?

Cały czas zapatrzony był w szpital. – „Dziś, gdy patrzę na nowy oddział ratunkowy, nową kardiologię, stację dializ, hemodynamikę, na śmigłowiec lądujący tuż przy szpitalu, serce mi skacze z radości. Powiem krótko: to jest inna Polska. I dobrze, że w takiej innej żyjemy.” – oceni dokonujące się w szpitalu przemiany.

Realizując się w pracy zbudował sobie autorytet, pokazując, iż pracę zawodową można udanie łączyć z innymi obowiązkami. Z czasem stały się one polem poświęceń, a także i osiągnięć. W 1994 roku sanoczanie powierzyli mu mandat radnego Rady Miasta Sanoka, który sprawował nieprzerwanie do 2010 roku. W tym czasie przed dziesięć lat pełnił funkcję przewodniczącego rady, oddając się jej z ogromnym zaangażowaniem. Ci, którzy z nim współpracowali, styl jego pracy i zachowań nazywają „szkołą

się interesem miasta i jego mieszkańców. Wiele skorzystałem z tych lekcji – powie dziś burmistrz Wojciech Blecharczyk.

Choć urodził się na Śląsku, najbardziej pokochał Sanok. Podziwiał jego piękno, cieszył się dokonaniem. Był współinicjatorem utworzenia w Sanoku wyższej uczelni. Po powstaniu Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Jana Grodka, z dumą przyjął zaszczytną funkcję przewodniczącego jej Konwentu. Konsekwentnie dążył, by Sanok i mająca w nim swą siedzibę uczelnia rozwijały kontakty zagraniczne. To z jego inicjatywy PWSZ nawiązała współpracę z uniwersytetami w Kamieńcu Podolskim i Drohobyczu na Ukrainie, Uniwersytetem Preszowskim na Słowacji oraz z Instytutem Rolniczym w Gyongyos na Węgrzech. Z czasem kontakty te zaowocowały podpisaniem umów partnerskich Sanoka z Gyongyos i Drohoby-



Tak było 30 sierpnia 2011 r. podczas uroczystości wręczenia dr. Janowi Pwalikowi Krzyża Komandorskiego Orderu Odrodzenia Polski. Pamiątkowe zdjęcie z córkami, panią wojewodą, burmistrzem i radnymi miasta Sanoka.

czem. Zainicjowana współpraca partnerska z sąsiadami przyczyniła się do rozwoju wzajemnych kontaktów, co skutkowało wymianą młodzieży, organizacją wypoczynku dzieci z polskich rodzin w naszym regionie, a także wymianą kulturalną i naukową.

Te wszystkie działania pokazują, jak bardzo otwartym był Jan Pawlik na świat. Wielką jego radością było przystąpienie Polski do grona krajów Unii Europejskiej, dostrzegał olbrzymi postęp i korzyści z tym związane. Wysoce cenił działalność organizacji pozarządowych budujących mosty

między państwami europejskimi, takimi jak m.in. Fundacja Karpacza, ciesząc się, że jej polskie przedstawicielstwo ma siedzibę w Sanoku.

Był człowiekiem kultury. Festiwale, koncerty, wystawy, konkursy, na wszystkich starał się być obecny. Chłonał je całym sobą, ciesząc się, że większość z nich rozwija się, przekraczając granice państwowe. Dumny był z sukcesów sanockiej kultury, z międzynarodowych osiągnięć jej przedstawicieli. Wyjątkowym uczuciem darzył Festiwal im. Adama Didura, o którym tak mówił jeszcze przed rokiem: – „To jest coś cudownego, coś, bez czego Sanok byłby o wiele uboższy. Ten Didur siedzi we mnie od zakończenia wojny, od Bytomia, i on już ze mnie nie wyjdzie. Ale ja nie chcę, żeby wyszedł. Niech tak zostanie”.

Za wybitne zasługi na rzecz społeczności lokalnej oraz osiągnięcia w pracy zawodowej i samorządowej, w tym także za zasługi w dziedzinie międzynarodowej współpracy kulturalnej, naukowej i samorządowej, Jan Pawlik był wielokrotnie odznaczany. Jak mało kto może poszczycić się posiadaniem trzech krzyży Orderu Odrodzenia Polski: Kawalerskiego, Oficerskiego i Komandorskiego.

Odszedł od nas człowiek z autentycznym autorytetem, wielką kulturą, wybitny samorządowiec, który pozostawił po sobie trwałe dorobek. Kochał Sanok i kochał ludzi, dla wszystkich będąc zawsze pełen szacunku. To też swym odejściem pozostawił w naszych sercach smutek. Bardzo go nam będzie brakowało.

Marian Struś

## Miał spłonąć w piecu

W domu państwa Biskupów przez prawie 60 lat wisił krzyż z koszar 2 Pułku Strzelców Podhalańskich. Po naszej publikacji – o pasjonatach z Grupy Rekonstrukcji Historycznej SAN, którzy chcą utworzyć izbę pamięci poświęconą sanockim podhalańczykom – gospodarz zdecydował, że przekaże im tę cenną pamiątkę. W ubiegłym tygodniu zdjął krzyż ze ściany i wręczył go członkom grupy, którzy z tej okazji stawili się w galowych mundurach.

Informację o darowiźnie przekazał nam uradowany Łukasz Solon. – Po tekście w „Tygodniku Sanockim” odebrałem mnóstwo telefonów z gratulacjami i głosami poparcia dla naszej inicjatywy. Najbardziej jednak ucieszył mnie tele-

### Leżał już na ruszcie

Piotr Biskup znalazł go w latach 50. na terenie koszar przy ulicy Mickiewicza. Podhalańczycy opuścili je po mobilizacji

kilkuletek zaglądał tu i tam, otwierając nawet drzwiczki do pieców. – Pamiętam, stały tam takie wysokie blaszaki – wspomina. W jednym z nich zauważył na palenisku krzyż, najwidoczniej przygotowany do spalenia. Być może

w Częstochowie, dokupiła do niego figurkę Ukrzyżowanego. Krucyfiks został poświęcony i od tej pory, czyli od lat pięćdziesiątych, wisił u nas w domu – opowiada pan Piotr.

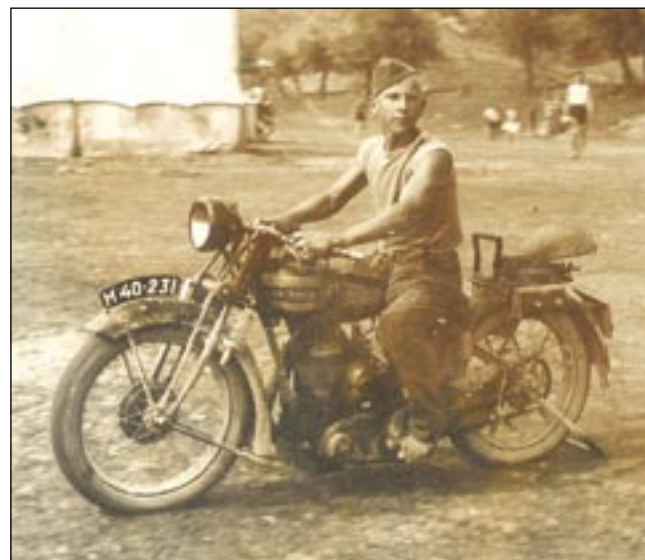
### Staszek, to nasz pułkowy krzyż!

Któregoś razu odwiedził ich brat ojca, Edward. Przed wojną służył w 2 PSP; grał też na trąbce w wojskowej orkiestrze. Do Sanoka wrócił po dłuższej nieobecności – walczył, był internowany w Rumunii. – Podczas jakiegoś rodzinnego spotkania, chyba z okazji mojej pierwszej komunii, stryj zaczął wpatrywać się w wiszący na ścianie krzyż. Patrzył i patrzył, wreszcie pyta ojca, skąd go mamy. Kiedy usłyszał, że z pieca w koszarach, wykrzyknął: „Staszek, toż to nasz krzyż! Wisił w garnizonowej świetlicy” – wspomina pan Piotr.

### Na honorowym miejscu

Po przeczytaniu w „Tygodniku Sanockim” o zapaleńcach z Grupy Rekonstrukcji Historycznej SAN, którzy chcą przywrócić w naszym mieście tradycję 2 Pułku Strzelców Podhalańskich i utworzyć poświęconą mu izbę pamięci, pan Piotr podjął szybką decyzję: odda krzyż wiszący niegdyś w żołnierskiej świetlicy, rozpoznany przez swojego ojca chrzestnego Edwarda Biskupa, żołnierza 2 PSP.

– Powinien być w tej izbie. Poza tym należy się chłopakom, bo robią kawał naprawdę dobrej



Zdjęcie z kolekcji Łukasza Solona z Edwardem Biskupem, żołnierzem 2 PSP i ojcem chrzestnym ofiarodawcy.

roboty. Kiedyś krzyż miał nawet pułkową pieczęć, ale się zatarta podczas mycia i odkurzenia. Dla mnie jest pamiątką nie tylko po wojsku, które stacjonowało w Sanoku, ale także po stryju – tłumaczy pan Piotr.

Współcześni „podhalańczycy”, którzy go odbierali, nie kryli wzruszenia. – Zawieście u nas na honorowym miejscu – obiecał Krzysztof Juszczyk, prezes GRH SAN.

### Głos z zaświatów

Łukaszowi Solonowi, kiedy usłyszał nazwisko Biskup, a potem historię znalezienia krzyża, serce zabiło szybciej. Czyżby chodziło o Edwarda Biskupa, którego zdjęcie ma w swojej kolekcji pamiątek po 2 PSP? Po powrocie do domu natychmiast sprawdził i – bingo! Na stole leżały przed nim przedwojenne fotografie Edzia Biskupa: jedno w mundurze, a drugie na pułko-



Członkowie GRH SAN z honorami przyjęli pułkowy krzyż z rąk pana Piotra Biskupa.

fon od pana Piotra Biskupa z Sanoka, który po przeczytaniu artykułu, postanowił przekazać nam autentyczny krzyż, który wisił w żołnierskiej świetlicy 2 Pułku Strzelców Podhalańskich – relacjonuje.

we wrześniu 1939 roku. Kolejnymi „gospodarzami” obiektu byli Niemcy i Rosjanie. Po wojnie budynki stały opuszczone. Kilkuletni Piotr chodził tam czasem ze swoim ojcem Stanisławem. Ruchliwy

zrobili to Rosjanie, z definicji niszczący wszelkie symbole religijne. Figura Chrystusa była oderwana; został tylko napis INRI.

– Wyciągnąłem krzyż z pieca i zabrałem do domu. Mama, będąc

wym motorze New Hudson, na którym młody żołnierz rozsiadł się z kawalerską fantazją. – Rzeczywiście grał w orkiestrze. Na łapkach munduru, czyli kołnierzyku, ma naszyte korpusówki strzelców podhalańskich oraz orkiestry wojskowej. Na drugim zdjęciu siedzi na motorze, na tle wojskowego namiotu, w stroju raczej nie nadającym się do jazdy: boso, w podkoszulce i furacerze – opowiada z uśmiechem Łukasz, dla którego cała ta sytuacja była niemal głosem z zaświatów i znakiem z nieba. Po takiej „ingerencji” nie ma siły: izba pamięci 2 Pułku Strzelców Podhalańskich w Sanoku musi jak najszybciej powstać! Z krzyżem na honorowym miejscu. I, oczywiście, repliką sztandaru, na którą GRH SAN zbiera już pieniądze. Dla chcących wesprzeć to dzieło, podajemy konto: 94 8642 1184 2018 0015 4602.

Jolanta Ziobro



# Dwa dni w raju

Ciepłe majowe dni skusiły licealistów ze Szkolnego Koła Geografów w II LO – wraz z opiekunką Iwoną Mermer – na kilkudniowy wypad w góry. Sami go zaplanowali, sami zorganizowali i sami pozyskali sponsorów. Efekt? Wspaniała wyprawa do Raju – dostownie i w przenośni.



Kasprowy Wierch, a zwłaszcza na zasłużoną odnowę biologiczną w Termach Bania. Do domu powrócili lekko zmęczeni, ale pełni wrażeń i w znakomitych humorach, które towarzyszyły im podczas całego wyjazdu. Jak to w raju...

– Nasza wyprawa nie doszłaby do skutku, gdyby nie wsparcie ze strony sponsorów. O dofinansowanie prosiliśmy wielu, pragniemy serdecznie podziękować tym, którzy rozumieją

młodzież i ją wspierają. Dziękujemy tym wyjątkowym, którzy nam pomogli – podkreślają, wymieniając darczyńców. /joko/

**Koło geodetów II LO wraz z opiekunką I. Mermer dziękuje sponsorom:**  
Starostwo Powiatowe w Sanoku, Ciarko Sp. z o.o. S.K.A., PBS Sanok, Drukarnia „Piast - Kołodziej”, Ankara, Market Budowlany ELMi - Centrum Handlowe Pod Czarnym Koniem, Piekarnia Jadczyżyn, San Travel, Nobo Cafe.

Z pewnością będzie co wspominać!

Pierwszy etap podróży to ruin zamku w Zehr. – Zachwyciła nas panorama Spiszu z wieży zamkowej. Dobrze, że takiej sali tortur, jak tej ukrytej w piwnicach zamku, nie ma dzisiaj w naszej szkole – podkreślają z uśmiechem. Najwięcej emocji wzbudziło wyjście szlakiem turystycznym prowadzącym doliną Suchoj Beli. Liczne drabinki, wodospady, wąskie przesmyki, szumiące wody potoku to główne atrakcje przyrodnicze Słowackiego Raju. Po sześciogodzinnej trasie marzyli już jednak o odpoczynku.

Kolejny dzień i wyjście w Tatrzy Bielskie. Urokliwe, „klimatyczne” schronisko Bielikowa Chata – ukryte w lesie, szum wiatru, krople wody niesione od pobliskich wodospadów tworzyły niepowtarzalny nastrój. Popołudnie spędzili, obserwując zjawiska krasowe w Jaskini Bielańskiej, nie kryjąc zachwytu dla fantastycznej szaty naciekowej. Wieczór w Zakopanem nie mógł się obejść bez zakupowego szaleństwa na słynnych Krupówkach. Znaleźli też czas na skocznie narciarskie, cmentarz na Pęksowym Brzyzku,

## Ojczy, zrób sobie zdrowy prezent!

Pod hasłem „Zrób sobie zdrowy prezent” Stowarzyszenie na Rzecz Walki z Chorobami Nowotworowymi SANITAS oraz Szpital Specjalistyczny w Sanoku zapraszają Panów na bezpłatne badania oraz konsultacje lekarskie. Jest to super akcja przygotowana z okazji przypadającego na dzień 23 czerwca Dnia Ojca.

Tym prezentem są bezpłatne badania lekarskie w kierunku różnych chorób. Oto one:

\* Badania w kierunku raka prostaty – antygen PSA – Pracownia Mikrobiologii k. Oddziału Dziecięcego (w godz. 8 -11).

\* Badania USG

- urologiczne – USG układu moczowego  
- neurologiczne – USG Dopplera tętnic szyjnych  
Pracownia USG, parter szpitala.  
- kardiologiczne – echo serca  
Podkarpackie Centrum Interwencji Sercowo-Naczyniowych G.V.M. Carint.  
Profilaktyka Schorzeń Układu Krążenia i Cukrzycy  
Pracownia EKG, parter szpitala.

Znajdź chwilę dla swojego zdrowia, bądź odpowiedzialnym ojcem rodziny. Przyjdź! Zapraszamy: Anna Nowakowska - prezes stowarzyszenia SANITAS i Adam Siembab - dyrektor Szpitala Specjalistycznego.

## Spotkanie po latach

Obrodziło zjazdami koleżeńskimi. O trzech donosiliśmy w poprzednim numerze. Okazuje się, że było ich więcej. W miniony weekend spotkała się także grupa kolegów z ławy szkolnej, którzy zdawali maturę w Technikum Mechanicznym w roku 1962, czyli przed pół wiekiem. Niektórzy przyjechali do Sanoka po raz pierwszy od zdania matury i byli oczarowani miastem, zmianami jakie w nim zaszły.

Spotkanie rozpoczęło się tradycyjnie od odwiedzenia szkoły (dzisiaj niestety nie ma już Technikum Mechanicznego – a szkoła), później wspólny obiad i ognisko, przy którym wspomniano dawne czasy, a przy okazji można było pochwycić o swoich sukcesach i porażkach, jakie spotkały każdego od ukończenia szkoły.



Spacer po Sanoku był dla niektórych zjazdowiczów wielkim przeżyciem. Ale nie mógł nie wywołać wzruszeń, jeśli był pierwszym po pięćdziesięciu latach.



## PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA ZAWODOWA im. Jana Grodka w Sanoku - uczelnia dla wszystkich

Zapraszamy osoby z orzeczeniem niepełnosprawności

Szeroki dostęp do wiedzy  
Równe prawa – równe obowiązki

### STUDENT Z ORZECZENIEM NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI MOŻE LICZYĆ NA:

- indywidualne podejście do każdego problemu studentów niepełnosprawnych i pomoc w ich rozwiązaniu;
- dodatkowe kursy języków obcych, informatyczne;
- szkolenie zawodowe „Mój start na rynku pracy”;
- pomoc w kontaktach z pracownikami naukowymi uczelni;
- zaliczenia i egzaminy w formie alternatywnej;
- wypożyczenie laptopów i drukarek;
- stanowisko internetowe w Bibliotece PWSZ z możliwością kopiowania materiałów dydaktycznych;
- częściową refundację kosztów dojazdów na zajęcia dydaktyczne w PWSZ;
- pomoc materialną – stypendium specjalne dla osoby niepełnosprawnej niezależnie od dochodów;
- zapomogi.

### Organizujemy również dla studentów niepełnosprawnych:

- szkolenia z przedstawicielami PFRON, ZUS, PCPR;
- turnusy szkoleniowo-integracyjne, spotkania wigilijne, wyjścia do kina i koncerty.

### NASZ CEL – UCZELNIA BEZ BARIER

Pełnomocnik Rektora ds. Studentów Niepełnosprawnych koordynuje działania zmierzające do stworzenia im przyjaznych warunków studiowania.

Dzięki temu uczelnia systematycznie dostosowuje się do potrzeb osób niepełnosprawnych (problemy ruchowe, osoby niedowidzące i niedosłyszące, inne problemy).



Zmiany są wprowadzane wraz z nowymi potrzebami studentów i sygnałami od nich. Dlatego jeśli jesteś osobą niepełnosprawną i zamierzasz studiować – masz pytanie lub problem?

### SKONTAKTUJ SIĘ Z PEŁNOMOCNIKIEM:

- telefonicznie pod nr. tel.: (13) 46 55 978
- pocztą e-mail: osobysprawne2@pwsz-sanok.edu.pl
- osobiście w Punkcie Konsultacyjnym dla Studentów Niepełnosprawnych:

PWSZ im. Jana Grodka w Sanoku 38-500 Sanok. ul. Mickiewicza 21, budynek B, pokój 106

Studując w PWSZ im. Jana Grodka jako osoba z orzeczeniem o niepełnosprawności, zostałam objęta szerokim wachlarzem pomocy ze strony uczelni. W czasie trwania roku akademickiego korzystałam z możliwości wypożyczenia laptopa oraz drukarki, kopiowania materiałów dydaktycznych w Bibliotece PWSZ. Jako swojemu studentowi szkoła przyznała mi stypendium specjalne. Brałam udział w szkoleniu zawodowym „Mój świat na rynku pracy” w szkoleniu z przedstawicielami PFRON, udzielania pierwszej pomocy oraz spotkaniu z psychologiem, jak i rekreacyjną terapią muzyką.

Uczelnia dba również o naszą integrację. Osobiście korzystałam z takiej formy w czasie spotkania wigilijnego i turnusu szkoleniowo-rehabilitacyjnego. Spotkania te mają ogromne znaczenie z punktu widzenia funkcjonowania studenta niepełnosprawnego, pozwalają na wymianę doświadczeń i poczucie więzi z innymi niepełnosprawnymi. Forma pomocy Uczelni dla osób niepełnosprawnych jest elastyczna i traktuje każdego indywidualnie.

Zachęcam wszystkie osoby z orzeczeniem o niepełnosprawności pragnące studiować na studiach stacjonarnych i niestacjonarnych, osobiście gwarantuję, że Uczelnia jest przyjazna i pomaga likwidować wszystkie bariery.

Barbara – studentka III roku

Cieszę się, że na uczelni jest pełnomocnik rektora ds. studentów niepełnosprawnych. Na naszej uczelni pełnomocniczka. Mnie, osobie posiadającej umiarkowany stopień niepełnosprawności ze względu na słaby wzrok, pełnomocniczka stara się jak tylko może ułatwić studiowanie, nawet poprzez indywidualne zajęcia dodatkowe z przedmiotów: technologia informacyjna i język euroregionu słowackiego, co bardzo pomaga mi w opanowaniu materiału na studiach.

Z Uczelni otrzymuje także specjalne stypendium przeznaczone dla studentów niepełnosprawnych oraz zwrot kosztów przejazdu z miejsca zamieszkania do naszej Uczelni i z powrotem. Istnieje możliwość pożyczania sprzętu technicznego (laptop, drukarka) na określony okres. Dodatkowo skorzystałam z pomocy w zdawaniu egzaminów w sesji letniej w formie ustnej, wystarczyło złożyć do naszej pełnomocniczki odpowiednie podanie. Uczelnia organizuje także wyjazdy szkoleniowo-rehabilitacyjne, następnym taki wyjazd nastąpi 30 czerwca do Iwonicza-Zdroju i już nie mogę się go doczekać! Mamy darmowe wyjściówki na basen i siłownię.

Studia to najpiękniejszy okres w życiu. Zachęcam, aby ten najpiękniejszy okres w życiu upływał u nas, na naszej Uczelni. Ważnym elementem, o którym trzeba wspomnieć to zrozumienie drugiego człowieka. Z moich doświadczeń wynika, że jest to jedyna uczelnia w regionie, tak pozytywnie nastawiona do studentów niepełnosprawnych.

Krzysztof – student II roku  
TEKST SPONSOROWANY



# Bajka z Coolindą

Dzięki Hurtowni „Bajka” najmłodszy sanoczanin miał możliwość poznać Coolindę. To bynajmniej nie imię nowej bohaterki książek dla dzieci, ale rewelacyjna masa plastyczna, z której można tworzyć cudowne.



W kąciach plastycznych nie było wolnych miejsc.

Promocyjne spotkania zorganizowano w kilku sanockich sklepach i księgarniach, gdzie właściciele „Bajki” stworzyli kreatywne kąciki, wyposażając je (bezpłatnie!) w dużą ilość produktu, plakaty infor-

macyjne i inne niezbędne materiały. Do wspólnej zabawy zaprosili przedszkolaków, ale też przypadkowo spotkane dzieci z rodzicami. Milusińscy mogli wykonać laurkę, ulepić figurkę, okleić przedmiot

z dowolnego materiału (szkło, plastik, papier) – bo Coolinda świetnie pokrywa prawie każdą powierzchnię.

Pomysł okazał się strzałem w dziesiątkę. – Zainteresowanie nasze oczekiwania. Sklepy i księgarnie w dniu prezentacji zamieniały się w kolorowe pracownie plastyczne. Nie sposób było ograniczyć czasowo tego wydarzenia, bo wciąż przybywali kolejni chętni do zabawy. Szczęśliwe dzieciaki wracały do domu z własnoręcznie wykonanym obrazkiem lub laurką. Taka reakcja dodaje nam skrzydeł i motywuje do dalszych działań – podkreśla Bożena Piotrowska, właścicielka hurtowni.

Nam taka forma promocji też bardzo się podoba. Gratulujemy pomysłu, zachęcając innych do wzięcia przykładu! /Jot/

Sygnaty Czytelników

## Zabierzcie tę ławkę!



W ostatnim numerze „TS” „Szczęśliwy senior” w imieniu mieszkańców ulicy Kopernika dziękuje Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej za postawienie pod blokiem nr 8 przy piaskownicy ławki. Tymczasem grupa mieszkańców z Kopernika domaga się natychmiastowego jej usunięcia. Kogo słuchać?

– Pozostając z całym szacunkiem dla ludzi starszych oraz matek z małymi dziećmi, dla których ponoć ławkę tę postawiono, nie protestujemy na przekór tym, dla których jest ona niezbędna. Rzecz w tym, że ławka ta stała się centrum życia osiedlowego, spotkań rozwydrzonych mała-

tów, a nocą pijanych chuliganów, zakłócających ciszę, dewastujących klatki schodowe, niszczących drzwi wejściowe, wybijających szyby butelkami, tratujących zieleni i zaśmiecających posesję. Ich stała obecność i zachowania powodują konieczność wykonywania prac remontowych,

których koszty obciążają nas, spółdzielców. Pytamy więc: czy lokatorzy SPMG dzielący z nami podwórko i „szczęśliwy senior” kierujący się dobrem osobistym, poczuć się moralnie i finansowo współodpowiedzialni za mienie spółdzielcze? Poza tym, dla nas „ławkowicze” ci stali się koszmarem, którego mamy dość! Stąd domagamy się natychmiastowego usunięcia ławki spod piaskownicy! **Spółdzielcy SSM z ulicy Kopernika (imiona i nazwiska znane redakcji)**

## Potrzebny znak zakazu

Stawianie znaków drogowych jest sztuką i kompetentne służby muszą ją posiadać, aby wszystko było jak należy.

– Na ulicy Stowackiego w okolicy skrzyżowania z ulicą Szkolną nie ma znaku zakazu zatrzymywania się. Efekt tego jest taki, że jeśli stoją tam jakieś pojazdy, wówczas żaden większy samochód nie jest w stanie skręcić w ulicę Szkolną, gdyż

się nie wymieści na zakręcie. Cierpimy na tym jako mieszkańcy. Dzień przed długim weekendem nie dojechał do nas wóz asenizacyjny, co spowodowało, że zostaliśmy na weekend z wypelnionymi po brzegi szambami. Innym razem nie dojechała śmieciarka, jeszcze innym meblowóz. Takie przypadki są coraz częstsze. Prosimy zatem służby od znaków za pilne

rozważenie postawienie znaku zakazu zatrzymywania się na wysokości ulicy Szkolnej po stronie kościoła narodowego.

Imię i nazwisko znane redakcji



# Kto pyta – zarabia!

TWÓJ RACJONALNY WYBÓR

## Pacjentom opłaca się zapytać o tańsze odpowiedniki

Tomasz Barańkiewicz – niezależny ekspert rynku farmaceutycznego

Pytasz – zarabiasz

W aptece

W nowym roku wszystkich, którzy mieli jakikolwiek związek z leczeniem i aptekami, spotkało niemiłe zaskoczenie. Na początku wydawało się, że problemem będą rosnące ceny na wiele leków. Potem większym problemem był fakt, że w wielu aptekach leków nie było a na koniec okazało się, że nawet trudno otrzymać czasami receptę, która upoważnia Państwa, jako pacjentów do uzyskania zniżki. Jestem często pytany przez pacjentów i farmaceutów, co robić

**W aptece pytaj o tańsze odpowiedniki oraz różnice cenowe**

Nowe prawo spowodowało, że ceny leków mogą się bardzo dynamicznie zmieniać. Nie ma sensu wgłębiać się w skomplikowane przepisy – wystarczy założyć, że w każdej sytuacji już dziś można zaoszczędzić na lekach. Jak to zrobić? Najpierw zachęcam do zapytania o to farmaceutę. W większości przypadków leki, które Państwo stosujecie, mają kilka lub kilkanaście odpowiedników. Największą wiedzę o tym, co jest odpowiednikiem i ile Państwo zaoszczędzą, mają farmaceutyci i to właśnie im warto zadać pytanie. Czasami będziecie Państwo musieli poczekać na taki lek i odebrać go kolejnego dnia, co też powinniśmy zrozumieć. Apteka, zamawiając lek, ponosi aktualnie ogromne ryzyko, bo jak zmieni się cena to nikt jej

nie odda utraconych pieniędzy. Oczywiście, jeżeli są Państwo stałymi pacjentami to warto to zasignalizować i poprosić, aby apteka miała dane leki zawsze w magazynie, co oczywiście wiąże się z tym, że Państwo co miesiąc będą je kupować.

U lekarza

Również lekarze mają kompetencje w doborze leków tak, aby pacjent zapłacił mniej, ale nie jest to najważniejszy element ich pracy, przede wszystkim zajmują się tym, aby pacjenta dobrze diagnozować i leczyć, więc czasami informacja o tańszym zamienniku może do nich nie dotrzeć. To samo pytanie, które zadajemy w aptece, również zadajemy u lekarza, sygnalizując mu, że zależy Państwu na zaoszczędzeniu na lekach. Proszę się nie krępować zadawania takich pytań, sami lekarze często mi mówią, że nie wypada im pytać o sytuację finansową pacjentów i trudno

im rozpocząć rozmowę, więc Państwa sygnał ułatwi im pracę. Zwróćmy uwagę, jak dużo pracy mają dziś lekarze (szczególnie pierwszego kontaktu), więc nie dziwię się, że w ferworze obowiązków nie będą wiedzieli, czy istnieje tańszy odpowiednik. Ceny ponad dwóch tysięcy leków mogą się zmieniać nawet co dwa miesiące, więc trudno wymagać od lekarza, aby wszystkie je pamiętał. Zdarsza się, że lekarz po prostu kieruje do apteki i mówi, że tam pacjent znajdzie aktualne informacje o najniższych cenach. Część pacjentów wychodzi jednak naprzeciw tym trudnościom i łączy wiedzę farmaceuty i lekarza. W aptece pytają o tańsze odpowiedniki i zapisują ich nazwy oraz różnice cenowe na kartkach. Następnie podczas wizyty u lekarza konsultują z nim, czy zamiana jest możliwa. Taka

**Ceny ponad dwóch tysięcy leków mogą zmieniać się nawet, co dwa miesiące.**

123 ratio

WWW.ODPOWIEDNIKI-LEKOW.PL

Infolinia: 801 911 014

Do telefonów komórkowych 0-22 980 30 14. Koszt połączenia jak za połączenia lokalnego, zgodnie z taryfą operatora. Nieograniczone połączenia międzynarodowe 123 ratio.

ce, to w większości przypadków lekarze zarekomendują zmianę.

Wszystkich Państwa zachęcam do miłej i partnerskiej rozmowy z lekarzem i farmaceutą. Pamiętajmy, że sytuacja jest nowa dla wszystkich i mamy dużo cierpliwości i wyrozumiałości. Cel jest jeden: rozmowa z farmaceutą i lekarzem tak, aby stać Was było na zdrowie!

TEKST SPONSOROWANY



**Tomasz Barańkiewicz.**

Jest niezależnym konsultantem, zajmuje się doradztwem i szkoleniami z zakresu marketingu i sprzedaży na rynku farmaceutycznym. W ostatnim czasie kierował warszawskim zespołem agencji reklamowej TEQUILA, która zajmuje się prowadzeniem kampanii marketingu i integro-

wanego dla takich firm jak: Unilever, Kompania Piwowarska, Nivea, Sphinx, Atlas, Polkomtel, Nestle Waters, Wyborowa, US Pharmacia, Żabka i wiele innych. Wcześniej przez 5 lat był niezależnym doradcą i trenerem z zakresu marketingu farmaceutycznego. Wśród jego klientów znajdowały się apteki, sieci

apteczne, hurtownie farmaceutyczne i producenci. Przeprowadził kilkadziesiąt wykładów i szkoleń w branży oraz wykonał liczne działania doradcze, między innymi pomagając w powstaniu pierwszych dużych aptek samoobsługowych w Polsce. Swoje doświadczenie wykorzystywał następnie jako

National Trade Marketing Manager w firmie US Pharmacia, która jest liderem na rynku leków OTC. Z sukcesem prowadził bardzo wiele efektywnych akcji i długookresowych programów trade marketingowych na rynku farmaceutycznym, a w TEQUILA z powodzeniem wykorzystywał

swoje pomysły i kompetencje na różnorodnych rynkach, od FMCG po sektory usługowe. Dziś, pracując niezależnie lub w większych zespołach projektowych, wykonuje usługi consultingowe i szkoleniowe dla licznych podmiotów działających na rynku farmaceutycznym.



## LOKALE NIERUCHOMOŚCI

### Sprzedam

★ Mieszkanie 52,50 m<sup>2</sup>, 3-pokojowe (I piętro), własne c.o., w Lesku przy ul. Joselewicza, cena 147.000 zł do negocjacji, tel. 605-31-52-12.

★ Mieszkanie 40 m<sup>2</sup> (III piętro), przy ul. Cegielnianej, tel. 726-26-29-74.

★ Mieszkanie 34 m<sup>2</sup>, 2-pokojowe, przy ul. Armii Krajowej, tel. 532-07-70-98.

★ Mieszkanie 23 m<sup>2</sup> (III piętro), przy ul. Cegielnianej, tel. 13-463-40-75.

★ Mieszkanie 53 m<sup>2</sup>, w Sanoku przy ul. Sadowej, tel. 601-94-49-58.

★ Mieszkanie 40,50 m<sup>2</sup> (II piętro), w centrum Sanoka, GEO-TOM, tel. 501-36-91-62.

★ Tanio, 62,5 m<sup>2</sup>, 3 pokoje, duży balkon (II piętro), Błonie, tel. 699-00-89-31.

★ Segment mieszkalny 2-piętrowy 120 m<sup>2</sup>, z działką 3,5 a, tel. 601-94-49-42.

★ Dom drewniany na działce 43 a, w Trepczy, tel. 601-32-69-66.

★ Dom murowany, piętrowy, w Sanoku, działka 7,20a, tel. 518-58-18-41.

★ Dom 120 m<sup>2</sup>, w Strzebowiskach, z działką 57 a, gmina Cisna, tel. 660-87-64-43.

★ Pensjonat w Bieszczadach, na Małej Pętli, tel. 797-52-45-79.

★ Stację autogazu w Lesku, tel. 502-57-30-20.

★ Działkę budowlaną w Czerteżu, tel. 796-41-10-84.

★ Działkę budowlaną 30 a, przy ul. Kruczej, w Sanoku, tanio, tel. 691-76-56-60.

★ Atrakcyjną działkę pod budowę 0,33 ha, Sanok – Dąbrówka, cena 3.500 zł/a, tel. 601-08-57-91.

★ Działki budowlane 12 a; 12 a; 23 a, w Czerteżu, tel. 515-69-99-08.

★ Dwie działki budowlane po 9 a, wszystkie media, na granicy Sanok – Sanoczek, tel. 514-37-34-31.

★ Działkę budowlaną 9 a, w Strachocinie, tel. 783-28-90-51.

★ Działkę budowlaną 18 a lub połowę, w Zabłotcach, tel. 13-464-75-37 lub 725-89-09-60.

★ **Atrakcyjną działkę budowlaną 18 a, Biała Góra, tel. 605-24-36-60.**

★ Działkę potencjalnie budowlaną ok. 15 a, uzbrojoną, na działce drzewa i krzewy owocowe oraz świerki, w Zahutyńcu; dojazd można zrobić od głównej drogi relacji Sanok – Zagórz, cena 3.000 zł/a do negocjacji, tel. 509-46-73-81.

★ Działkę budowlaną położoną w środkowej części Białej Góry, tel. 13-463-28-74.

★ Działkę 10 a, w Zabłotcach, tel. 503-96-85-71.

★ Działkę 65 a, rolno-rekreacyjną w Zagórz, na równym terenie przy samej drodze, cena 650 zł/a, tel. 502-57-30-24.

### Zamienię

★ Mieszkanie własnościowe 23 m<sup>2</sup>, w Sanoku przy ul. Wolnej 46/39 – na podobne na Wójtostwie albo wynajmę o podobnym metrażu, tel. 13-463-34-57.

### Posiadam

#### do wynajęcia

★ Mieszkanie 63 m<sup>2</sup>, 3-pokojowe, w Sanoku przy ul. Błonie, od lipca, tel. 607-12-45-77 (po 16).

★ Mieszkanie 2-pokojowe, od zaraz, tel. 726-43-65-98.

★ Umeblowaną kawalerkę, od 1 lipca, tel. 726-43-65-98.

★ Mieszkanie 3-pokojowe, w Sanoku, tel. 605-43-95-82.

★ Mieszkanie dwupokojowe 40 m<sup>2</sup>, kuchnia, łazienka, wc (III piętro), tel. 887-09-21-77.

★ Mieszkanie w Sanoku, tel. 606-68-98-19.

★ Mieszkanie bezczynszowe 37 m<sup>2</sup>, blisko centrum, odstępné 500 zł + media, od lipca, tel. 883-39-68-18 lub 721-05-39-12.

★ Pokój z łazienką, osobne wejście, tel. 13-463-04-47.

★ Lokale użytkowe różnych powierzchni, na biura lub inne działalności, przy ul. Jagiellońskiej 16, tel. 725-13-55-95.

★ Powierzchnia handlowa, usługowa lub biurowa od 20 m<sup>2</sup> do 100 m<sup>2</sup>, w centrum miasta, przy ul. Piłsudskiego 8, tel. 605-68-68-22.

★ Lokale o łącznej pow. 113 m<sup>2</sup> (I piętro) przy deptaku, tel. 13-463-32-95 lub 694-90-31-89.

★ Lokal użytkowy o pow. 35 m<sup>2</sup> (II piętro), w centrum Sanoka, tel. 501-36-91-61.

★ Lokale 26 m<sup>2</sup> i 39 m<sup>2</sup>, przy ul. Kościuszki 31, tel. 607-04-99-95.

★ Biura, pomieszczenia magazynowe i plac, dobra lokalizacja, Sanok, ul. Bema 5, tel. 602-51-48-45 lub 510-17-43-62.

★ Lokale na biura, usługi, centrum, tel. 600-04-51-29.

★ Lokale na cele handlowo-usługowo-biurowe, 50 m<sup>2</sup>, 20 m<sup>2</sup> oraz 50 m<sup>2</sup> + ogródek (ew. gastronomia), centrum, deptak – apteka, przy ul. 3 Maja 17, tel. 13-464-04-39.

★ Lokal handlowy ok. 60 m<sup>2</sup>, na skrzyżowaniu ul. Lipińskiego i ul. Robotniczej, tel. 795-96-22-93 lub 721-73-67-61.

**Usługi remontowo-budowlane**  
– usługi w zakresie instalacji elektrycznych, kompleksowych remontów mieszkań, adaptacja poddaszy  
tel. 785 207 555

**Wyższa Szkoła Sanocka w Sanoku**  
(o uprawnieniach publicznych)  
nkjo.sanok@interia.pl, www.nkjo.sanok.pl  
Tel./fax 13 46 488 45, Tel. 603 860 187  
38-500 Sanok, ul. Głogowa 1  
prowadzi  
**STUDIA LICENCJACKIE**  
(stacjonarne i niestacjonarne)  
**KIERUNEK**  
**EUROPEISTYKA**  
Od II SEMESTRU STYPENDIA

★ Garaż murowany, przy ul. Słowackiego, tel. 665-78-80-17.

★ Garaż przy ul. Sadowej, tel. 602-74-93-47.

## RÓŻNE

### Sprzedam

★ **Drewno opałowe, tel. 504-37-24-04.**

★ Wełnę mineralną Knauf 170 mm, rolka 8 m<sup>2</sup>, cena 68 zł, tel. 788-27-59-35.

★ Drewno opałowe, tel. 513-36-68-86.

★ Drewno opałowe, tel. 605-20-56-40.

★ Obornik koński, tanio, tel. 692-41-26-05.

★ Więźbę dachową, konserwowaną, deski, tel. 507-83-48-29.

★ Telewizor Philips 25", tel. 665-78-80-17.

★ Łóżko 1-osobowe nierozkładane; łóżko 1-osobowe rozkładane; telefon Nokia 500 bezdotykowy, na gwarancji, tel. 13-493-90-23 (po 18) lub 501-69-51-73.

★ Blaszak ze szwedzkiej blachy 3,20 x 2,50, z przeznaczeniem na działalność handlową lub altanę, tel. 601-17-95-53.

★ Ziemię ok. 100 m<sup>2</sup>, tel. 793-97-32-50.

**BUDOWNICTWO**  
– prace wykończeniowe  
– malowanie  
tel. 887-736-621

**Wykończenia wnętrz**  
malowanie, szpachlowanie, panele, techniki dekoracyjne czysto-tanio-solidnie  
tel. 694-094-426

**SALON FRYZJERSKI MATRIX**  
**SKOLENIE UCZNIÓW**  
tel. 13-463-68-06

## PRACA

### Zatrudnię

★ Przyjmę uczniów w zawodzie fryzjer, tel. 13-464-14-70.

★ Woźnicę z doświadczeniem, tel. 692-41-26-05.

★ Zakład BUKSAN-BUKOWSKI w Sanoku zatrudni osobę ze stopniem niepełnosprawności do 45 roku życia, na stanowisko pakowacz, z podstawową znajomością komputera, tel. 601-94-49-39.

★ Firma Premium Distributors poszukuje przewoźnika z okolic Sanoka posiadającego samochód o ładowności 3,5-6 t. do rozwożenia towarów do sklepów, tel. 13-464-42-86 lub 519-03-63-94.

★ Kucharza – pizzera, tel. 608-39-87-71.

### Poszukuję pracy

★ Skoszę trawę, tel. 608-89-09-68.

### Korepetycje

★ Matematyka, tel. 509-46-62-64.

★ Matematyka, tel. 600-04-51-29.

★ Angielski, wszystkie poziomy, tel. 601-38-58-65.

**Usługi wysokościowe**  
– wycinka drzew  
– malowanie elewacji i dachów  
– czyszczenie rynien  
tel. 724-401-764

**Cyklinowanie – bezpyłowe,**  
układanie podłóg, lakierowanie, renowacje, w ofercie parkiet  
tel. 506-356-210

**Do wynajęcia lokal handlowy**  
o pow. 155 m<sup>2</sup>  
na ulicy Rymanowskiej 52 (parter).  
Dowolna działalność  
tel. 691-765-660

**Żaluzje**  
rolety, folie okienne, moskitiery  
T. Czerwiński  
tel. 13-464-22-25, kom. 604-575-918

**Maxmur**  
nagrobki, granity, marmury, podłogi, parapety  
Szybkie terminy realizacji zleceń  
Nagrobki już od 1950 zł  
tel. 601 431 660  
www.maxmur.pl  
Sanok, ul. Krakowska (obok os. Komis. Opatki)

**KOMPLEKSOWE WYKOŃCZENIA**  
regipsy, gładzie, płytki, panele, malowanie, farby natryskowe, stiuk, glinka wenecka, sztukaeria itp.  
tel. 603-443-982

**Bezpyłowe cyklinowanie i lakierowanie podłóg. Wykończenia wnętrz.**  
tel. 600-830-854

**F.P.H.U. „SZWAGIER - MEBLE”**  
poleca meble na zamówienie klienta, pomiary i doradztwo gratis,  
**FACHOWY MONTAŻ**  
**SPRZEDAŻ RATALNA**  
Zapraszamy: Nowosielce 313  
tel./fax: 13-467-23-28  
kom. 602 465 102

**MIESZKANIE 50,42 m<sup>2</sup>**  
**Spółdzielnia Mieszkaniowa „AUTOSAN”**  
Sanok, ul. Robotnicza 19, tel./fax 13 46 42-810  
ogłasza  
przetarg ustny na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 5 w energooszczędnym budynku przy ul. Rzemieślniczej 15 (drugie piętro) o pow. użyt. 50,42 m<sup>2</sup> z loggią o powierzchni 6 m<sup>2</sup> z południową krajobrazowo atrakcyjną wystawą.  
Cena wywoławcza za m<sup>2</sup> p.uż., lokalu wynosi 3 000 zł.  
Przetarg odbędzie się dnia 26 czerwca br. w świetlicy Spółdzielni przy ul. Robotniczej 19 o godz. 11.  
Wadium w wysokości 1000 zł należy wpłacić na konto Spółdzielni w PKO BP o/Sanok nr 48 1020 2980 0000 2202 0002 6062 do dnia 26 czerwca 2012 r. do godz. 9.  
Regulamin przetargu do wglądu w biurze Spółdzielni przy ul. Robotniczej 19.  
Mieszkanie można oglądać w dni robocze od 20 czerwca br. od godz. 8 do 14. Telefon kontaktowy 13-46-42-755.  
**Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.**

**RPI SERWIS**  
Konrad Mliczanowski  
Sklep motoryzacyjny  
atrakcyjne ceny  
• mechanika  
• części samochodowe  
• wulkanizacja  
Płyn do chłodziw 5 zł/litr  
Sanok, ul. Korczaka 10  
tel. 13-466-60-25 kom. 501 708 520

**Darmowa Naziemna**  
**Telewizja Cyfrowa**  
Dekodery od 99zł  
Anteny  
Instalacje  
ul. Traugutta 11  
(nad Soprano)  
tel. 13 49 17 288

**Dealer Fiat w Krośnie**  
**AUTO-SERVICE**  
Prowadzi sprzedaż Samochodów nowych osobowych i dostawczych, używanych oraz oryginalnych części zamiennych,  
a ponadto  
**Autoryzowany Serwis Fiat**  
zaprasza na  
przeglądy, naprawy gwarancyjne i pogwarancyjne, naprawy powypadkowe (naprawiając u nas, nie traciśz gwarancji na samochód).  
  
Kontakt: Krosno, ul. Podkarpacka 11a  
tel. 13 4368429  
13 4368171  
www.fiatkrosno.pl



**KARO Żaluzje**  
– Plisy – Rolety  
Jagiellońska 48, Kościuszki 37 (nad Janki)  
tel. 13-464-19-12, 600 297 210

**Garaże blaszane, bramy garażowe**  
Dowóz, montaż gratis-cały kraj.  
Producent: 13 440-92-06, 18-332-16-81  
696-753-588, 509-038-426  
www.Robstal.pl Raty

**OKNA I DRZWI**  
Z PVC I AL  
**Okno typowe**  
1500x1500 mm, PVC białe,  
profil 5-komorowy  
**430 zł netto**  
Producent MULTI s.j.  
Sanok, ul. II Armii W.P. 40,  
Dąbrówka tel. 13-463-50-44, 13-464-18-20, 13-463-88-36.

**OGRODZENIA**  
**BRAMY**  
**BALUSTRADY**  
Kompleksowe  
wykonawstwo ogrodzeń  
P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8  
tel. 13-463-20-09

**Centrum**  
szkolenia  
kierowców  
**„WAREX”**  
Rok założenia 1990  
Czas trwania kursu: 6 tygodni  
Termin zapłaty: 6 miesięcy  
Zapisy w każdy wtorek  
i środę o godz. 17.00

**REKLAMA**  
**GFX**  
STUDIO  
PLANSZE REKLAMOWE  
LITERY PRZESTRZENNE  
BANERY, ULOTKI  
KASETONY ŚWIETLNE  
STRONY INTERNETOWE  
WWW.GFXSTUDIO.PL

**DRZWI Z DREWNA**  
zewewnętrzne, wewnętrzne,  
lakiery wodne „lazuzy”  
do domów, bloków  
na każdy wymiar  
pomiarów-dowóz-montaż  
**NADOLANY 80**  
tel. 13-466-41-61, 501 160 450  
www.nadolany.strefa.pl

**GARAŻE**  
**„DAR MET”**  
TRANSPORT, MONTAŻ GRATIS !!!  
0889 419 049  
0608 419 476  
017 851 46 72  
DOSTĘPNE  
RÓŻNE WYMILIARY

**LOMBARD**  
• POŻYCZKI  
POD ZASTAW  
• SKUP ZŁOTA  
Sanok, ul. Piłsudskiego 8  
(przy Hali Targowej – II piętro)  
tel. 13-464-30-61

Szkolimy grupowo  
i indywidualnie,  
przed i po południu.  
w Cechu Rzemiosł Różnych  
Sanok, ul. Sobieskiego 16  
(I piętro)  
tel. 13-463-78-98  
www.warex.prawojazdy.com.pl

**EFL**  
GRUPA CREDIT AGRICOLE  
Wybierz nasz  
pomysł na leasing  
Uwaga nowa siedziba!  
PRZEDSTAWICIELSTWO W SANOKU  
38-500 Sanok, ul. Orzeszkowej 5  
tel: 13 464 22 64, 13 464 22 66

**TRANSPRZET**  
WWW.TST.SANOK.PL  
• PIASKI  
• ŻWIRY  
• GRYSY  
• KLINCE  
Dostawa na telefon  
**609 618 859**

visualmedia  
promocja 3/2012  
Takiej oferty jeszcze nie było!  
ulotki **15%** taniej  
wszystkie formaty, wszystkie nakłady!  
Zamów już teraz! Promocja ograniczona czasowo.  
tel. 510 248 147  
Sprawdź szczegóły >>>  
www.visualmedia.info.pl

**WYSOKIE RABATY**  
Thermo okna  
P.P.H.U. „FLASH”  
**OKNA DRZWI**  
z PVC i ALU  
**PARAPETY**  
odbiór natychmiastowy  
ul. II Pałku Strzelców Podhalańskich 18  
38-500 SANOK  
tel. 13-463-47-19

Organizacja imprez  
okolicznościowych  
www.siladomjulia.pl  
www.restauracjakalisto.pl  
tel. 13-46-300-01

**REKLAMY**  
tablice, banery  
**solus**  
od 1994 r.  
www.solus.com.pl  
Upińskiego 113, tel. 13 4642020

Centrum Aktywności Dziecięcej  
**„PRZEDSZKOLACZEK”**  
ul. Piastowska 1c, 38-500 Sanok  
czynne pn. - pt. w godzinach 7:00 - 17:00  
Całodniowa opieka nad dziećmi  
w wieku od 2 do 5 lat  
**CZYNNE W WAKACJE**  
OGŁASZA NABÓR  
NA ROK SZKOLNY  
2012/2013  
tel. 663 903 303  
cas.piedszkolaczek@gmail.com www.piedszkolaczek.sanok.pl

**Bieszczadzkie Schroniska i Hotele PTTK Sp. z o.o. w Sanoku**  
38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 29  
ogłasza przetarg w drodze wyboru oferty na dzierżawę lokalu na poziomie piwnic Domu Turysty PTTK w Sanoku przy ul. Mickiewicza 29 (obecnie Restauracja KRANIEC ŚWIATA).  
Informacje na temat warunków dzierżawy oraz kryteriów przetargowych można uzyskać w godzinach 8.00-14.00 pod numerem telefonu 13 46 30 123 lub osobiście w siedzibie spółki.  
Oferty należy składać **do dnia 21.06.2012 r. do godz. 9.00**. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 21.06.2012 r. o godz. 10.00.  
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu na każdym etapie bez podania przyczyny.

**ERGO**  
**HESTIA**  
Uwaga nowa siedziba!  
NAJLEPSZE UBEZPIECZENIA  
38-500 Sanok, ul. Orzeszkowej 5  
Pn.-pt.: 8:30 – 18:00.  
tel. 134643333, 661 916502

**BURMISTRZ MIASTA SANOKA**  
zmienia ogłoszenie  
o pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym  
na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w Sanoku przy ul. Feliksa Gieli, obręb Śródmieście, oznaczonej jako działka nr 975/2 o powierzchni 0,0790 ha, objętej księgą wieczystą nr KS1S/00019608/8.  
W treści ogłoszenia zmianie ulega zapis „W Dziale III księgi wieczystej wpisana jest służebność przejazdu, przechodu i przepędu dotycząca zbywanej nieruchomości”.

**Burmistrz Miasta i Gminy Zagórz**  
informuję, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy w Zagórz przy ul. 3 Maja 2 wywieszono na okres 21 dni wykaz nieruchomości:  
- przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargowym nieruchomości niezabudowanych położonych w miejscowości Zagórz obręb Zasław oznaczonej nr działek 117, 118, 57, Tarnawa Dolna oznaczonych numerami działek 375, 59/2, Mokre oznaczonej numerem działki 270, Poraz oznaczonej numerem działki 2125. Wykaz umieszczony jest również na stronie internetowej urzędu: www.zagorz.pl  
Szczegółowe informacje na temat ww. nieruchomości można uzyskać w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy, pok. nr 36. tel. 13-46-22-062 wew. 67

**Burmistrz Miasta Sanoka,**  
działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2010 r. Nr 102 poz. 651 ze zm.), podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miasta, Rynek 1, w terminie **od dnia 15.06.2012 r. do dnia 6.07.2012 r.**, zostaną wywieszane do publicznego wglądu wykazy nieruchomości przeznaczonych do zbycia.  
Wykazy obejmują:  
1. Nieruchomość oznaczoną w ewidencji gruntów m. Sanoka jako działka nr 2247 o pow. 5,6056 ha, położoną w Sanoku przy ul. Stróżowskiej, obręb Posada. Sprzedaż – w drodze przetargu.  
2. Nieruchomość oznaczoną w ewidencji gruntów m. Sanoka jako działka nr 913/2 o pow. 0,0730 ha, położoną w Sanoku przy ul. Stawiska, obręb Posada. Sprzedaż – w drodze przetargu.

**OGŁOSZENIE PRZETARGU**  
**Burmistrz Miasta i Gminy Zagórz**  
podaje do publicznej wiadomości, że ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej stanowiącej własność Gminy Zagórz  
Przetarg odbędzie się w dniu **19 lipca 2012 r. o godz. 10<sup>00</sup>** w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Zagórz – przedmiotem przetargu jest:  
-nieruchomość, objęta KW 45562/4, oznaczona numerem działki **548/2** o pow. 0,0613 ha, położona w miejscowości Zagórz. Działka położona w bezpośrednim sąsiedztwie działek zabudowanych, dojazd drogą asfaltową, posiada kształt wąskiego pasa o regularnych bokach.  
**cena wywoławcza 65 000,00 zł** (słownie: sześćdziesiąt pięć tysięcy złotych)  
**wadium 6 500,00 zł**  
Wadium może być wnoszone w pieniądzu, obligacjach Skarbu Państwa lub papierach wartościowych dopuszczonych do obrotu publicznego w terminie do **13 lipca 2012 r.**  
Wadium wnoszone w pieniądzu należy wpłacić do **kasy** Urzędu Miasta i Gminy Zagórz, lub przelewem na rachunek bankowy Urzędu **konto Nr 47 1240 2340 1111 0010 4389 6489 (decyduje data wpływu na rachunek bankowy Urzędu)**. Wadium wnoszone w formie obligacji Skarbu Państwa lub w papierach wartościowych dopuszczonych do obrotu publicznego, należy zdeponować w kasie Urzędu Miasta i Gminy Zagórz pokój nr 6. Wadium ulega przepadkowi na rzecz Gminy, jeżeli osoba wyłoniona w czasie przetargu jako kandydat na nabywcę uchyliła się od zawarcia umowy sprzedaży.  
Rozszerzoną informację dotyczącą przetargu zawiera ogłoszenie wywieszane na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy oraz na stronach internetowych urzędu: www.zagorz.pl.  
**Dodatkowe informacje:** Urząd Miasta i Gminy w Zagórz ul. 3 Maja 2, pok. 36, tel. 13 46-22-062 wew. 67.

**OGŁOSZENIE PRZETARGU**  
**Burmistrz Miasta i Gminy Zagórz**  
podaje do publicznej wiadomości, że ogłasza drugi przetarg na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej stanowiącej własność Gminy Zagórz.  
Przetarg odbędzie się w dniu **19 lipca 2012 r. o godz. 11<sup>00</sup>** w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Zagórz – przedmiotem przetargu jest:  
-nieruchomość, objęta KW 42785/2, oznaczona numerem działki **65** o pow. 0,1571 ha, położona w miejscowości Tarnawa Dolna. Działka położona w bezpośrednim sąsiedztwie działek zabudowanych, dojazd drogą asfaltową, posiada kształt zbliżony do prostokąta o lekkim nachyleniu w kierunku wschodnim  
**cena wywoławcza 56 000,00 zł** (słownie: pięćdziesiąt sześć tysięcy złotych)  
**wadium 5 600,00 zł**  
Wadium może być wnoszone w pieniądzu, obligacjach Skarbu Państwa lub papierach wartościowych dopuszczonych do obrotu publicznego w terminie do **13 lipca 2012 r.**  
Wadium wnoszone w pieniądzu należy wpłacić do **kasy** Urzędu Miasta i Gminy Zagórz, lub przelewem na rachunek bankowy Urzędu **konto Nr 47 1240 2340 1111 0010 4389 6489 (decyduje data wpływu na rachunek bankowy Urzędu)**. Wadium wnoszone w formie obligacji Skarbu Państwa lub w papierach wartościowych dopuszczonych do obrotu publicznego, należy zdeponować w kasie Urzędu Miasta i Gminy Zagórz pokój nr 6. Wadium ulega przepadkowi na rzecz Gminy, jeżeli osoba wyłoniona w czasie przetargu jako kandydat na nabywcę uchyliła się od zawarcia umowy sprzedaży.  
Rozszerzoną informację dotyczącą przetargu zawiera ogłoszenie wywieszane na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy oraz na stronach internetowych urzędu: www.zagorz.pl.  
**Dodatkowe informacje:** Urząd Miasta i Gminy w Zagórz ul. 3 Maja 2, pok. 36, tel. 13 46-22-062 wew. 67.





# Przed wszystkim brakowało szczęścia

– uważają piłkarze Stali Instal-Bud Sanok – kapitan drużyny Marek Węgrzyn i bramkarz Piotr Krzanowski, podsumowując zakończony sezon III ligi

**\* Utrzymanie dał wam gol zdobyty w ostatniej minucie ostatniego meczu. Większość osób powie zatem, że był to słaby sezon. Racja?**

**M. W.:** – Właściwie tak, choć nie do końca zgadzam się z tą oceną. Przed wszystkim był to dziwny sezon. Zaczęliśmy od ogrania Avii Świdnik, która do końca walczyła o awans do II ligi. Potem był wyjazdowy mecz z Polonią Przemyśl – 5 minut przed końcem prowadziliśmy 3-1, by tylko zremisować. Jeszcze pokonaliśmy Stal Kraśnik i nagle z 2. miejsca w tabeli zaczęła się ostra jazda w dół. Wiosną drużyna miała odrabiać straty, ale nie udało się uciec ze strefy spadkowej. Głównie z powodu nawału kontuzji i karków. Choć miało to i swoje dobre strony, bo ogrywała się młodzież, coraz odważniej wchodząca do drużyny. Czego brakowało nam najbardziej? Przed wszystkim szczęścia, o czym najlepiej świadczy fakt straty kilku goli samobójczych. Bo moim zdaniem nie graliśmy źle.

**\* Część kibiców uważa, że sędziowie nam nie pomagali...**

**M. W.:** – Fakt, kilka bramek mogli uznać, choćby te strzelone Karpatom czy Siarce, która wywalczyła awans. Nagrania z meczów pokazały, że właściwie nie było się do czego przyczepić. Osobiście jednak nie mam większych pretensji do arbitrow. Moim zdaniem, nieco lepiej sędziowali ci z Lubelszczyzny.

**\* Choć po jesieni Stal zajmowała 13. miejsce w tabeli, prezes Józef Konieczny mówił, że celem jest czółowa „szóstka”. Było to wykonalne?**

**P. K.:** – Do 6. miejsca straciliśmy dość sporo, bo 10 punktów, ale do 7. pozycji już tylko 6 „oczek”. To zaledwie dwa zwycięstwa. A więc nie aż tak dużo. Myślę, że miejsce w środku tabeli najlepiej oddawałoby nasz potencjał. Stal na pewno nie była drużyną do spadku. Dobrze, że w końcówce sezonu uśmiechnęło się do nas szczęście, bo wcześniej wyraźnie go brakowało.

**\* Fakt, wygraliście dwa ostatnie, kluczowe mecze, m.in. w Chełmie, odnosząc jedyne wyjazdowe zwycięstwo w sezonie. Ale choć Chełmiańska zakończyła sezon na dnie tabeli, nie był to łatwy pojedynek.**

**P. K.:** – Zdecydowanie. Gdy po przewnie rywale strzelili na 2-1, przez dłuższą chwilę byliśmy jak bokser zamroczony po mocnym ciosie. Dobrze, że nie straciliśmy kolejnej bramki. Ale choć przegrywaliśmy do 67. min, potrafiliśmy wrócić do gry. Uratowali nas bracia Kurowscy. Sebastian, który w pierwszej połowie strzelił bramkę dającą nam prowadzenie, dwa razy trafił z karnych, które sam wypracował. Jeszcze przy stanie 3-2 uratowała nas poprzeczka po główce jednego z rywali. W końcówce wynik ustalił Darek. To było niezwykle ważne zwycięstwo.

**\* Kurowscy na dobre rozstrzelali się pod koniec sezonu, wreszcie potwierdzając formę z wiosennych sparingów, gdy trafiali jak na zawołanie. Zostaną w Stali?**



Piotr Krzanowski i Marek Węgrzyn obiecują twardą walkę w finałowym dwumeczu z Piastem Tuczempy.

**M. W.:** – Trudno powiedzieć, choć z pewnością nieźle zaaklimatyzowali się w Sanoku. To dobrej klasy napastnicy, którzy poradzą sobie i w wyższej lidze. A gdzie lepiej wypromują się niż u nas? W końcu za chwilę gramy wojewódzki finał Pucharu Polski, w którym naszym rywalem będzie IV-ligowy Piast Tuczempy. Jeżeli pokonamy tę przeszkodę, znów będziemy walczyć w rozgrywkach centralnych.

**\* A obiecacie, że nie będzie powtórki z ubiegłego roku, gdy w finale wojewódzkim przegraliście dwumecz z IV-ligową Turbią?**

**P. K.:** – Wyniku obiecać nie możemy, ale ambitną grę na pewno. Damy z siebie wszystko, by kontynuować pucharową przygodę. Takie mecze wyzwalają dodatkowo

też gole, które obciążają twoje konto...

**P. K.:** – Z pewnością bramka puszczona z wolnego w Targowiskach, chyba też gol z meczu z Podlasiem, gdy po główce rywala piłka wpadła mi za kółnerz. Ale myślę, że w sumie moja gra wyszła na plus, bo kilka trudnych piłek udało się obronić. Dobrze czuję się w Stali i chciałbym nadal strzec jej bramki.

**\* Marku, na koniec odnieś się jeszcze do sytuacji w klubie. Czy ty i inni starsi zawodnicy nie macie już dość tej ciągłej „bryndzy finansowej”? Nie ma momentów zwątpienia i myśli, by zamienić klub, bądź nawet zawiesić buty na kołkach?**

**M. W.:** – Oczywiście, że wolelibyśmy, aby Stal nie miała problemów finansowych, jednak podczas meczu się o tym nie myśli, włącza się automatyzm. Cóż, to nasz ukochany klub, z którym związani jesteśmy na dobre i na złe, a pieniądze zawsze w końcu są wypłacane. A co do myśli o naszej przyszłości – sam zastanawiam się, czy nie należałoby już ustąpić miejsca młodszemu. Decyzji jeszcze nie podjąłem.

*Rozmawiał Bartosz Błażewicz*

## Finał z Piastem

W finale wojewódzkim Pucharu Polski piłkarze Stali zmierzą się z IV-ligowym Piastem Tuczempy, który po zwycięstwie 1-0 wyeliminował Unię Nowa Sarzyna. Pierwszy mecz w środę (20 bm) na wyjeździe, rewanż w sobotę (23 bm) na „Wierchach”. Początek o godz. 17.

## Nie puścili Dukli do IV ligi

Po zakończeniu sezonu przez pierwszy zespół Stali dwa ostatnie mecze grała jeszcze drużyna rezerw. Najpierw była minimalna porażka w Rymanowie, potem remis z prowadzącą w tabeli Przelęczą Duklą, co odebrało jej awans do IV ligi.



Dariusz Kurowski (z prawej) ustrzelił hat-tricka

Ze Startem Rymanów staliśmy przegrali po zaciętym pojedynku, więc chcieli to odbić sobie w ostatnim meczu sezonu. Do przerwy prowadzili 4-2, m.in. po hat-tricku Dariusza Kurowskiego. Podobał się zwłaszcza jego pierwszy gol, bo skutecznie wy-

kończył rajd przez pół boiska. Gdy chwilę później na 2-0 podwyższył Mateusz Faka, mecz wydawał się rozstrzygnięty, ale goście szybko

**Start Rymanów – Stal II Agenda 2000 Sanok 1-0 (0-0)**  
**Stal II Agenda 2000 Sanok – Przelęcz Dukla 4-4 (4-2)**  
Bramki: D. Kurowski 3 (17, 35, 41), Faka (20).

odrobili dwubramkową stratę. Sztuka ta ponownie udała im się już w drugiej połowie. Gol na 4-4 padł prawie pół godziny przed końcem, więc rywale mieli jeszcze sporo czasu na zdobycie zwycięskiej bramki, dającej im awans. I choć zaczęła się klasyczna wymiana ciosów, więcej goli nie padło. Z jednej strony dwie kapitalne interwencje zaliczył Sebastian Ciołek, z drugiej świetnych okazji nie wykorzystał Faka – zamiast strzelać mógł podawać do lepiej ustawionego D. Kurowskiego.

– Po dwóch kolejnych sezonach z awansami do wyższych klas rozgrywkowych, w tym przypadku nam 10. miejsce w tabeli krośnieńskiej „okrągówki”. Wprawdzie liczyłem na nieco lepszą pozycję, ale ogólnie jestem zadowolony z postawy drużyny. Najważniejsze, że piłkarze, którzy nie mają pewnego miejsca w pierwszym zespole, mogli się regularnie ogrywać. Lokata była sprawą drugorzędną – powiedział trener Robert Ząbkiewicz. (b)

## Awans Czwórboistek

O medale szkolnych mistrzostw Polski powalczą czwórboistki z SP4, które wygrały finał wojewódzki. Nie powiodło się natomiast siatkarkom z tej szkoły, którzy zajęli dopiero 4. miejsce.

Zawody czwórbojowe w Rzeszowie zgromadziły 22 drużyny dziewcząt. W tak licznej stawce najlepsza okazała się „Czwórka”, zwyciężając z dorobkiem 1341 pkt. i przewagą 40 „oczek” nad SP14 Przemyśl. Największy wkład w sukces zespołu miała Daria Zimoń (377). Podopieczne Bartłomieja Gregi wywalczyły awans do finałów ogólnopolskich, które w najbliższy weekend rozegrane zostaną w Olecku.

Siatkarze SP4 walczyli w Leżajsku. Niestety, drużyna Roberta Ówki przegrała obydwa mecze – najpierw 0:2 z miejscową SP3, a w pojedynku o brązowy medal 1:2 z SP3 Rzeszów. (bb)

## Futbol młodzieżowy

Trampkarze starsi: **Stal Stalowa Wola – Ekoball Geo-Eko Sanok 0-4 (0-2)**; Zajdel 2, Gierczak, Krokis. Trampkarze młodszy: **Stal Stalowa Wola – Ekoball Geo-Eko Sanok 0-2 (0-0)**; Borek 2.

Młodzicy starsi: **Ekoball Geo-Eko Sanok – Czarni Jasło 3-0 (0-0)**; Prajsnar (43), Fus (49), Jurczak (55). Młodzicy młodszy: **Ekoball Geo-Eko Sanok – Czarni Jasło 2-2 (2-1)**; Bujak (8), Pielech (21). (b)

## W lipcu nowe korty

Już w lipcu sanoczanianie będą mogli korzystać z nowych kortów tenisowych, które powstają na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i rekreacji przy ulicy Królowej Bony.

Budowa kortów realizowana jest w ramach projektu „Przebudowa i rozbudowa obiektów toru lodowego wraz z budową kortów tenisowych na terenie MOSiR w Sanoku”. Do tej pory wymieniono ogrodzenie toru, a wzdłuż niego utworzono piesze ciągi rekreacyjne, postawiono nowe budki sędziowskie, zakupiono składaną trybunę na 828 miejsc. Remontem objęto stałe trybuny, dzięki czemu łączna ilość miejsc na trybunach powiększy się do 3 tysięcy. Wyremontowano także pomieszczenia socjalne na parterze budynku, wykonując szatnię, saunę, siłownię i sanitariaty. Teraz przyszła kolej na korty, dzięki którym zlikwidowany zostanie jeszcze sportowy skansen przy ulicy Mickiewicza.

Na terenie MOSiR-u, wewnątrz toru łyżwiarskiego, powstaną trzy korty tenisowe, w tym dwa odkryte o wymiarach 24 x 11 każdy oraz jeden kort kryty, usytuowany w hali pneumatycznej o wymiarach 36 x 18 x 8, wszystkie ze sztuczną nawierzchnią imitującą mączkę ceglana, na podbudowie z tłuczni kamiennej. Zakończenie prac planowane jest na lipiec br.

Koszt całego projektu, na którego realizację władze miasta Sanoka zdobyły dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2007-2013, to 3 mln 776 tys. zł, z czego dofinansowanie wynosi 2 mln 149 tys. złotych.

emes



Dwa nowe korty wewnątrz toru łyżwiarskiego, kryty kort z boku (na zdj.), cywilizowane zaplecze, to wszystko powinno sprawić, że o sanockim tenisie będzie coraz głośniejsze. Tak jak za czasów młodości Eugeniusza Czerepaniaka i Stefana Tarapackiego.

## KRÓTKA PIŁKA

### CIĘŻARY

#### Puchar Starosty Sanockiego

Zawody na siłowni MOSiR-u, starowali sztangiści miejscowego Gryfu i Lechii Sędziszów Małopolski. Drużynowo minimalnie lepsi okazali się goście, wygrywając 4 kategorie. Lokaty naszych zawodników: waga do 56 kg – 3. Paweł Małecki (87 kg w dwuboju), do 62 kg – 1. Kamil Dzoń (160 kg), 2. Ariel Gibała (124), do 69 kg – 1. Bartłomiej Graba (212), do 85 kg – 1. Bernard Pęczak (179). Klasyfikację punktową wygrał Wojciech Mucha z Lechii (333), wyprzedzając Grabę (293,8) i Dzonią (245,9). Warto dodać, że Graba pobili rekordy życiowe w podrzucie i dwuboju.

### TENIS

#### Turniej Otwarcia Sezonu o Puchar Prezesa SKT

Zawody z udziałem kilkunastu zawodników. Najlepszy okazał się jedyny przyjezdny, Marcin Piegdoń z Brzozowa, który w półfinale pokonał 6/4, 6/3 Tomasza Chrzanowskiego, a w decydującym pojedynku 7/5, 6/3 Piotra Tarapackiego. Ten wcześniej ograł 6/3, 6/0 Piotra Grabonia, któremu ostatecznie przypadło 3. miejsce. Ze względu na pogodę nie rozegrano turnieju deblowego, przesuując go na najbliższy weekend. Początek w sobotę o godz. 9, wpisowe 20 zł od pary.

### AUTOMOBILIZM

#### Górskie Samochodowe Mistrzostwa Polski, Jahodno

Po inauguracyjnych eliminacjach w Korczynie rajdowcy przenieśli się na Słowację, w okolice Koszyc. Tym razem Arkadiusz Borczyk dwukrotnie zajmował 2. miejsca w klasie HSZ-1150. Za każdym razem tracił około sekundy do broniącego tytułu Roberta Pawlaka z Nowego Sącza. Mimo wszystko nasz rajdowiec utrzymał prowadzenie w klasyfikacji łącznej. Dodajmy też, że w całej grupie HSZ dwukrotnie był 4.

Podziękowanie dla firm:  
**Ciarko**  
**Auto Części**  
**Jan Przybyła**

### BOKS

#### Eliminacje Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży, Kielce

Udany start dwóch pięściarzy Ringu MOSiR. Mateusz Krawiec (waga do 48 kg) już w pierwszej rundzie zakończył walkę z zawodnikiem KSZO Ostrowiec, natomiast Maksymilian Gibadło (57 kg) jednogłośnie pokonał boksera Stara Starachowice. Obaj pewnie wywalczyli awans do OOM, która w lipcu rozegrana zostanie w Wieliczce. – Liczę na medale. Tydzień wcześniej moich wychowanków czeka obóz kadry okręgu w Lubeni k. Rzeszowa – powiedział trener Bronisław Krawiec.

### JUDO

#### Międzynarodowy Turniej, Jasło

Zawody w ramach XIII Wyszehradzkiego Festiwalu Sportu. Pokazali się zawodnicy Pantery, wychowankowie trenera Tomasza Bobali, zajmując 4 miejsca na podium. Srebrne medale zdobyli Radosław Kramarz (waga do 38 kg) i Mateusz Miklicz (50 kg), a brązowe Karol Magusiak (38 kg) i Jakub Starościan (34 kg). Startowali też Mateusz Ścieranka i Szymon Kurkowski, jednak po pierwszych walkach z turnieju wyeliminowały ich kontuzje.

### ŻEGLARSTWO

#### „Dwa Żywiły, Dwie Pasje”, Polańczyk

Regaty przy okazji tradycyjnej imprezy żeglarskiej i lotników. Wśród startujących znalazło się tylko dwóch sanoczan, jednak obaj znaleźli się na podium łącznej grupy klas: T3 i sportowej. Wygrał Waclaw Skiba, a 3. pozycja przypadła Janowi Wilkowi (obaj z Bieszczadzkiego Towarzystwa Żeglarskiego). (bart)

Rok po trzech złotych medalach Szkolnych Mistrzostw Polski w Unihokeju, nasze drużyny dokonały niemożliwego, powtarzając ten wynik. Choć w nieco innej konfiguracji: wtedy chłopcy wygrali wszystkie grupy wiekowe, teraz był podwójny triumf licealistów – dziewcząt z ILO i chłopców z ILO – oraz zwycięstwo zawodników G3. Czy ktoś ma jeszcze wątpliwości, że Sanok to stolica szkolnego unihokeja?

tytułu Morągiem. Postawiło nas to w korzystnej sytuacji, że w ostatnim meczu tytuł zapewniło nam zwycięstwo różnicą 3 bramek nad Złocieniem. Moje zawodniczkę sprawę załatwiły już pierwszej połowie, wygranej aż 5-0. A po

pojedynku znów walczyła z Kłębowem. Niezwykle zacięty mecz zakończył się remisem 2-2, jednak nasi chłopcy zwyciężyli 9-8 w karnych! Najlepszym zawodnikiem mistrzostw wybrany został Przemysław Kot.

### Niefart najmłodszych

Z pewnością o medalu marzyli też chłopcy ze Szkoły Podstawowej nr 6, jednak w Elblągu zabrakło im szczęścia. Bo mimo 3 wygranych, remisu i porażki zajęli dopiero 9. miejsce. Wszystko przez to, że punkty pechowo tracili w grupie eliminacyjnej, w efekcie nie uzyskując awansu do dalszych gier o najwyższą stawkę. W meczach o niższe lokaty podopieczni Macieja Bluja odnieśli dwa pewne zwycięstwa.

Sanok to miasto hokeja, ale w wydaniu szkolnym – z pewnością unihokeja. Czwarty rok z rzędu przywozimy z Elbląga tytuły mistrzowskie, których nabierało się już osiem. Z pewnością nie byłoby tego sukcesu, gdyby nie Sanocka Liga Unihokeja, w której większość chłopaków stawiała pierwsze kroki. Z ich przykłądu skorzystały dziewczęta, które wreszcie sięgnęły po złoto. Oby za rok było równie dobrze. A może i jeszcze lepiej...

Bartosz Błażewicz

# Mistrzowski replay,

Tytuły zdobywaliśmy w trzech poprzednich edycjach Międzynarodowego Festiwalu Unihokeja w Elblągu ( impreza rangi Szkolnych Mistrzostw Polski), więc „sanocki desant”, uzupełniony drużyną chłopców z SP6, jednym tchem wymieniany był wśród żelaznych faworytów. Ale chyba nikt nie spodziewał się, że nasze szkoły także i w tym roku sięgną po „złoty hat-trick”.

### Powtórka z historii

Szczególne słowa uznania należą się drużynie chłopców II Liceum Ogólnokształcącego, która jako pierwsza z sanockich obroniła tytuł. Do tego z wyrażoną analogią do poprzednich rozgrywek – w grupie eliminacyjnej „Dwójka” znów przegrała z Chojnicami, by zrewanżować im się w pojedynku finałowym. Zresztą identycznym wynikiem, bo najpierw było 2-3, a potem 3-2. Trzy pozostałe pojedynki zawodnicy ILO kończyli zwycięstwami. Najlepszym zawodnikiem turnieju wybrany został Maciej Bielec.

Obrona tytułu była trudniejsza niż jego zdobycie rok temu. Po grupowej porażce z Chojnicami postanowiliśmy zmienić system gry w finale, co dało efekt. Najlepiej obrazuje to statystyka strzałów: 32-11 dla nas. Wprawdzie dwukrotnie przegrywaliśmy, ale ostatnie słowo należało do nas. Decydującą bramkę strzeliliśmy na kilka minut przed końcem, nie wypuszczając już przewagi – powiedział Grzegorz Pastuszek, opiekun mistrzowskiej drużyny.

### Lepsze od kadrowiczek

Dziewczęta z I Liceum Ogólnokształcącego miały o tyle łatwiejsze zadanie, że kategoria



Nasze drużyny drugi rok z rzędu zdobyły „potrójną koronę”. To osiągnięcie, o jakim inne miasta mogą tylko pomarzyć.

licealistek była najstabilniej obsadzona, przyjechały tylko 4 drużyny. Oczywiście, w takim przypadku grano systemem „każdy z każdym”. Nasze unihokeistki zaczęły od zwycięstwa z Gniezmem, następnie był remis z Morągiem, a na koniec rozgromiły Złocieniec, sięgając po tytuł mistrzowski. Najskuteczniejszą zawodniczką turnieju była Sylwia Sobolak (5 bramek), a najlepszą bramkarką wybrano Darię Śmierc.

Startowaliśmy bez oczekiwań, ze świadomością siły rywalek, mających w składach reprezentantki Polski junierek. Ale już pierwszy mecz pokazał, że da się z nimi powalczyć. Po tem zremisowaliśmy z broniącym

przerwie zagrały spokojniej, pilnując wyniku – powiedział trener Dariusz Gaździk.

### Horror w karnych

Najdłuższą drogą po złoto mieli unihokeiści Gimnazjum nr 3, którym przyszło rozegrać aż 7 pojedynków. Grupę eliminacyjną przeszli z kompletem punktów, w ćwierćfinale musieli uznać wyższość Kłębowa, pokonując jednak drugiego rywala. W półfinale „Trójka” pewnie odprawiła Wierzchów, a w decydującym

Gimnazja kończyły festiwal jako ostatnie, więc graliśmy przy dopingu innych sanockich szkół. Z jednej strony był to mecz przyjaźni, bo po pierwszym pojedynku z Kłębowem życzyliśmy sobie ponownego spotkania w finale, a z drugiej istny horror. Dość powiedzieć, że o tytule zdecydował dopiero 22. karny! W ostatniej serii skutecznie strzelił Radek Bomba, po czym rywal zmarnował swoją próbę – powiedział Adam Dmitrzak, który drużynę G3 prowadził wraz z Adamem Brukwickim.

**Wyniki G3.** Grupa: 4-1 z Płosknią, 3-1 z Trzebiatowem, 5-4 z Garworzycami. Grupa ćwierćfinałowa: 1-2 z Kęblowem, 4-3 z Czeskim Cieszynom. Półfinał: 4-2 z Wierzchowem. Finał: 2-2 i 9:8 w karnych z Kęblowem. Skład: Michał Starościak – Przemysław Kot, Hubert Popiel, Szymon Drwiga, Radosław Bomba, Maciej Małek, Kamil Genda, Michał Jezior, Paweł Muszański, Marcin Marszałek, Karol Hydzik i Maciej Brukwicki.

**Wyniki ILO.** Grupa: 6-4 z ZS Pasłęk, 2-3 z ZSP1 Chojnice, 3-2 z ZSP2 Gniezno. Półfinał: 5-1 z ZSB Branowo. Finał: 3-2 z ZSP1 Chojnice. Skład: Damian Izdebski – Piotr Napała, Konrad Ćwikła, Radosław Sawicki, Kamil Olearczyk, Maciej Bielec, Michał Sobolewski, Tomasz Dziedzina, Mariusz Kopczyński, Łukasz Kopczyński, Bartosz Sieradzki.

**Wyniki ILO.** Grupa: 3-2 z ILO Gniezno, 1-1 z ZSIZO Morąg, 6-1 z ZSP Złocieniec. Skład: Daria Śmierc – Anna Jasion, Sylwia Sobolak, Iwona Pituch, Marzena Chodakowska, Natalia Józefek, Aleksandra Jurczak, Karolina Dygoń, Agnieszka Podufaly.

# złoty hat-trick!

## Trafili krążkiem w moje serce...

Niedługo po powrocie sanockich młodych hokeistów z Kanady, do Polski przyjechał jeden z Polonusów, zaangażowanych w organizację pobytu sanoczan w Toronto. Pan Janusz Dys, bo o nim mowa, był autorem stwierdzenia, iż „hokeiści z Sanoka trafili krążkiem w moje serce!” I chyba coś w tym było, skoro pan Janusz, mimo że wywodzi się z Lublina, odwiedził Sanok, chcąc spotkać się z nimi. Po przeczytaniu relacji „Kanada pachnąca hokejem” w „TS”, postanowił też odwiedzić redakcję „Tygodnika...” Oto plon tej wizyty;

– Jestem wielce rad z tych odwiedzin. Zobaczyłem uroczę miasteczko, w którym żyją moi nowi sportowi przyjaciele, spotkałem się z nimi, a z prezesem klubu Piotrem wyskoczyliśmy w góry, gdzie na własne oczy mogłem podziwiać Bieszczady oraz Zalew Soliński. Jestem pod wielkim wrażeniem. Odbieram to jako formę podziękowań za przyjęcie sanockiej ekipy w Toronto, choć szczerze przyznam, że było nam bardzo miło ją gościć. To ja podczas pożegnania naszych gości powiedziałem, że „trafili krążkiem w moje serce”. Bo tak było. Byłem i jestem pełen podziwu dla postawy sanockich młodych hokeistów w Toronto.



MARIANA STRUŚ

Zarówno na lodzie, gdzie pokazali naprawdę wysoki kunszt, jak i poza lodowiskiem. Szybko podbili nasze serca i sprawili, że wszyscy przeżyliśmy ich wizytę. Z dumą kibicowaliśmy im podczas rozgrywanych meczów, z przyjemnością podejmowaliśmy ich u siebie. Ta wizyta okazała się dla nas, Polonusów, cennym doświadczeniem. Przekonaliśmy się bowiem, że warto wspierać takie akcje, warto się w nie angażować. Budującym dla nas było też i to, że nasi goście potrafili docenić ten trud, cieszyć się z przygody, będących godnymi ambasadorami naszego sportu i miasta. emes

ła, czy też wyrazić swą wdzięczność za zorganizowanie im pobytu w Kanadzie. Jestem przekonany, że będziemy chcieli to kiedyś powtórzyć. A ja ze swej strony pręczę, że jeszcze mocniej zaangażuję się w przygotowanie takiej eskapady. Proszę te moje odczucia przekazać sanoczanom, niech będą dumni ze swoich młodych sportowców. Równocześnie dziękuję za serdeczne przyjęcie mnie w Sanoku. Postanowiłem, że już w sierpniu tego roku przyjadę w te strony z rodziną, choć plany miałem całkiem inne – powiedział na do widzenia pan Janusz, którego śmiało możemy wpisać na listę fanów sanockiego hokeja i Sanoka.

A z drugiej strony, jest to wielka rzecz usłyszeć tyle miłych i ciepłych słów o młodych sportowcach, będących godnymi ambasadorami naszego sportu i miasta. emes

W przypadku Janusza Dysia przygoda z młodymi hokeistami z Sanoka stała się początkiem wielkiej przyjaźni. Mimo, iż pochodzi z Lubelszczyzny, a mieszka w Toronto, już zdążył spotkać się z nimi w Sanoku, a kolejną wizytę zapowiedział na sierpniowy br.

**WYŻSZA SZKOŁA INFORMATYKI I ZARZĄDZANIA z siedzibą w Rzeszowie**

**KSZTAŁCIMY PRAKTYCZNIE WSiZ**

**REKRUTACJA DO 31 LIPCA 2012** [www.wsi.z.rzeszow.pl](http://www.wsi.z.rzeszow.pl)

**DOBRA OPINIA WŚRÓD PRACODAWCÓW** – na każdego studenta i absolwenta zarejestrowanego w Biurze Karier WSiZ przypadają ponad 2 oferty pracy.

**STUDIA ZA DARMO** – możliwość bezpłatnych studiów już od 1. semestru, w ubiegłym roku akademickim z różnych rodzajów stypendiów korzystał średnio co drugi student WSiZ.

**LIDER OGÓLNOPOLSKICH RANKINGÓW EDUKACYJNYCH** – najlepsza uczelnia niepubliczna w Polsce południowo-wschodniej według najnowszego rankingu „Rzeczpospolitej” i „Perspektyw”.

**Studia I i II stopnia**

**ADMINISTRACJA - BEZPIECZEŃSTWO WEWNĘTRZNE - DIENNIKARSTWO I KOMUNIKACJA SPOŁECZNA - GRAFIKA KOMPUTEROWA W MEDIACH - FILOLOGIA ANGIELSKA - INFORMATYKA - PROGRAMOWANIE - EKONOMIA - AVIATION MANAGEMENT - BIZNES MIĘDZYNARODOWY - FINANSE I RACHUNKOWOŚĆ - LOGISTYKA - FIZJOTERAPIA - KOSMETOLOGIA - TURYSTYKA I REKREACJA - ZDROWIE PUBLICZNE**

**PUNKT REKRUTACYJNY W TWOIM MIĘSCIE**

• Sanok – I Liceum Ogólnokształcące im. KEN ul. Zagrody 1, tel. 13 463 25 07  
• Rzeszów – Dział Rekrutacji WSiZ, pok. RAB ul. Sucharskiego 2, tel. 17 866 11 88, 17 866 11 99, rekrutacja@wsi.z.rzeszow.pl